

Sprawozdanie

Dyrekcji

c. k. wyższego gimnazjum

z językiem wykładowym polskim

w KOŁOMYI

za rok szkolny

1907/8.

T R E Ś Ć:

1. **Dr. Adryan Kopystiański**: Zjazd brzesko parczowski 1446 r. (Przyczynki do unii polsko-litewskiej.)
(Die Verhandlungen in Brzeście-Parczów im J. 1446. Ein Beitrag zur Geschichte der Union Polens mit Lithauen)
2. **Herman Mojmir**: Powrót do natury a sporty. (Die Rückkehr zur Natur und der Sport.)
3. Część urzędowa.

W KOŁOMYI, 1908.

Nakładem funduszu szkolnego.



nr. 125.
Spr. 65.

ZJAZD BRZESKO-PARCZOWSKI 1446. r.

(Przyczynki do unii polsko-litewskiej.)

Dłuższego potrzeba było czasu, zanim ustalil się stosunek prawno-państwowy między Koroną a W. księstwem Litewskim. Dopiero unia lubelska z roku 1569. określała jasno warunki, na których ów związek państwowy miał się w przyszłości opierać i stworzyła jego trwałą podstawę na kilka stuleci aż do upadku Rzeczypospolitej polskiej. Do r. 1569 widzimy w rozwoju unii polsko-litewskiej liczne wahnięcia; obie strony tak Polacy jak Litwini szukają dla siebie jak najwygodniejszej pozycyi w owym związku państwowym, więc odbywają liczne zjazdy, na których prowadzą namiętne spory co do wzajemnego stosunku obu tych państw, a kiedy dyplomatyczne środki nie wystarczają, chwytają nawet za broń, jak to było n. p. za czasów Świdrygielly.

Z pośród licznych zjazdów polsko-litewskich zwrócił w ostatnich czasach uwagę historyków zjazd brzesko-parczowski z r. 1446., na którym ostatecznie po dwóch prawie latach namiętnych sporów dokonano ponownego połączenia obu państw przez wybór Kazimierza Jagiellończyka na króla polskiego. A jakkolwiek o tej elekcji pojawiły się nawet dość liczne specjalne rozprawy, to przecież po dzień dzisiejszy sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona, owszem w literaturze zaznaczyły się wprost sprzeczne poglądy.

Pierwszy Anatol Lewicki zwrócił baczniejszą uwagę na elekcję Kazimierza Jagiellończyka w osobnej rozprawie p. t. „Wstąpienie na tron polski Kazimierza Jagiellończyka“. (Rozprawy Akad. Umiej. t. XX.) Według jego zapatrywania naprężenie wzajemnych stosunków polsko-litewskich zostało zażegnane tylko w ten sposób, że „zawarto między Polską a Litwą nową unią, mocą której Polacy rzekli się Podola i Wołynia na rzecz Litwy.“¹⁾ W ten sposób da-

¹⁾ Lewicki: Wstąpienie Kazimierza Jagiellończyka na tron polski str. 24.

wali dowód bezsilności i bezradności wobec potężnej podówczas Litwy.

Przeciw temu pogładowi wystąpił Dr. A. Prochaska w swej rozprawie p. t. „Kazimierz Jag. a Inflanty (kwart. hist. XII. 1898), w której rehabilituje stan ówczesnej Polski. Jednem pociągnięciem pióra uczynił Litwę ogromnie słabą, po prostu piłką w rękach sąsiednich państw, zwłaszcza Zakonu Krzyżackiego i inflanckiego. Za to ówczesna Polska, mimo zgonu króla Władysława i klęski warneńskiej wydaje się mu potężną i na każdy sposób zdolną dyktować z góry warunki Litwie, zamienić ją na prowincję polską, a w ostatecznym razie zmusić ją siłą oręża do uległości. Prócz tego poświęcił A. Prochaska osobną rozprawę fragmentowi rzekomej unii 1446. r., znalezionemu przez A. Lewickiego i uznanemu przez tegoż za autentyczny.¹⁾

Niezależnie od ostatniej rozprawy A. Prochaski ogłosił L. Sroczyński swoją pracę p. t. „Elekeya Kazimierza Jag. na króla polskiego (Sprawozdanie gimnazjum rzeszowskiego za r. 1904. str. 27). Głównym przedmiotem walki między Polską a Litwą jest w tym czasie to, że Polacy nie chcieli uznać samodzielności Litwy. Na zjeździe w Brześciu 1446. r. dyplomacya polska poniosła klęskę, gdyż „dokonano nowej unii Litwy z Polską, ale jako państw równorzędnych, złączonych ze sobą bratnią miłością i osobą wspólnego panującego.”²⁾

Podałem w krótkości dotychczasowe poglądy na sprawę elekeyi Kazimierza Jag., jak widzimy zupełnie różne, a nawet sobie przeciwne.

Zadaniem niniejszej pracy jest poddać dotychczasowe badania ściślejszej rewizyi, co wobec tak sprzecznych poglądów i jeszcze nieustalonego zdania o tej elekeyi może w niejednem przyczynić się do jej wyjaśnienia.

Zgon króla Władysława pod Warną 1444 r. sprowadził na Polskę ciężkie przesilenie. Ulubiona myśl Zbigniewa Oleśnickiego, aby dokonać wielkiego dzieła obrony Europy przed nawałą ture-

¹⁾ A. Prochaska: O rzekomej unii z r. 1446 (Kwart. hist. 1904).

²⁾ Rozprawy L. Sroczyńskiego i A. Prochaski recenzował Jan Friedberg w Kwart. hist. 1905.

eką nie została zrealizowana, mimo że dla niej poświęcono interesa na Wschodzie i pozwolono Litwie zyskać prawie zupełną niezależność. Właśnie bowiem w r. 1440., kiedy na Węgry udawał się król Władysław, padł W. Książę Litewski Zygmunt Kiejstutowicz ofiarą spisku kilku bojarów litewsko-ruskich. Wysłany na Litwę Kazimierz Jagiellończyk, aby tam sprawował w imieniu króla Władysława rządy namiestnikowskie, został wybrany przez Litwinów W. Księciem.

Przykre niewątpliwie uczucie musiało ogarnąć Zbigniewa Oleśnickiego, kiedy spostrzegł, jak wzniesiona wielka budowa jagiellońska została silnie zarysowana; przecięty związek z Węgrami, a rozluźniony stosunek z Litwą. A więc poniósłszy klęskę na południu, zwraca się z tem większą energią do nawiązania stosunków z Litwą. Lecz tu okazało się, że sprawa nie jest tak łatwą. Litwini zrozumieli że teraz dla nich najlepsza sposobność coś wytargować od Polaków. Więc na wybór Kazimierza na króla polskiego zgodzić się nie chcą, zjazd za zjazdem odbywa się bez rezultatu.

Po raz pierwszy poruszono myśl wezwania Kazimierza na tron polski na zjeździe w Sieradzu 23. kwietnia 1445 r.¹⁾ Wysłano na Litwę poselstwo, aby Kazimierz przybył na zjazd do Piotrkowa. Ale otrzymano odmowną odpowiedź. Więc na zjeździe Piotrkowskim odbytym dnia 27. sierpnia 1445 r. wysłano uroczyste poselstwo, w skład którego weszli biskupi i przedniejsi panowie polscy z królową Zofią na czele.

Spotkanie z Kazimierzem nastąpiło w Grodnie 15. października 1445. r. Lecz jakże przykry zawód! Kazimierz korony przyjąć nie chce, panowie polscy rozżaleni chcą opuścić niegościnną Litwę, aby wyciągnąć odpowiednie konsekwencye, dopiero na prośbę królowej Zofii uchwalono, by Kazimierz po naradzie z Litwinami, Rusinami i Żmudzinami przysłał stanowczą odpowiedź na zjazd piotrkowski 1446. r. I dotrzymał słowa. Odpowiedź przyszła, ale znowu odmowna! Zapalczywszy więc domagają się wyboru nowego króla, ale tego nie przeprowadzowo, „bo wielu obawiało się, aby ta elekcya nie obraziła Kazimierza i króla Władysława, którego powrotu się dalej spodziewano.”²⁾ Nowe zatem wysyłają poselstwo

¹⁾ Długosz: Historia Poloniae str. 3.

²⁾ Długosz: Historia tom V. str. 14.

z groźbami do Kazimierza i w rezultacie otrzymują jedną odpowiedź: Kazimierz do Polski przybyć nie może. Użyto ostatniego środka. Dnia 27. marca 1446. r. wybrano królem Bolesława, Ks. mazowieckiego, ale tylko warunkowo, jeżeli nie powróci król Władysław, a Kazimierz do 24. czerwca 1446. r. nie zgodzi się przyjąć korony¹⁾. Była chwila krytyczna. Jeżeliby i ten ostatni środek zawiodł, unia byłaby zerwaną, a oba państwa pogrążone w straszliwą zawieruchę wojenną, jak niedawno za czasów Świdrygielli. Wyczerpano bowiem już wszystkie środki, poruszono wszystkie możliwe sprężyny, byle tylko dopiąć zamierzonego celu. Nie zadowalano się tylko wysłaniem poselstw na Litwę, owszem wysuwano pretendentów do tronu litewskiego, jak Jerzego Lingwienowicza i księcia Michała Zygmunto-wicza.

W ścisłym związku z tem pozostaje wybór Bolesława ks. mazowieckiego na króla polskiego. Wybór ten nie był przypadkowym. Bolesław miał być tym, który wstrząśnie posadami państwa litewskiego; wszak łączyły go stosunki pokrewieństwa z ks. Michałem, który w tym czasie u niego przebywał.²⁾

Jakież powody zmuszały ks. Kazimierza do takiego nieugiętego oporu? Długosz wymienia je kilkakrotnie prawie zawsze w jednakowej formie. I tak kiedy po raz pierwszy przybyło uroczyste poselstwo polskie na Litwę do Grodna, Kazimierz i Litwini nie chcieli zgodzić się na przyjęcie korony polskiej z następujących powodów: 1) Niepewną jest jeszcze śmierć króla Władysława, a nadto panowie litewscy nie życzyli sobie, by Kazimierz został królem — obawiali się bowiem, że nadejdą czasy Witolda, albo jego brata Zygmunta, kiedy nikt nie był pewnym swego życia i mienia, 2) by nie dostał się na tron litewski ks. Michał, który mógł mścić się za śmierć ojca, a wreszcie 3) wzgląd na zamek łucki, którego obawiali się utracić na mocy ugody grodzieńsk¹⁾iej.³⁾ Ale te argu-

¹⁾ Odnosny akt wydrukowany w Codex epist II str. 3

²⁾ A. Kopyściański: Książę Michał Zygmunto-wicz (kwart. hist. 1906. str. 126 — 128) W powyższej rozprawie starałem się udowodnić, że kandydatura ks. Michała Zygmunto-wicza na Wksięcia Litewskiego była mankwrem politycznym ze strony Polaków i miała na celu zmusić Kazimierza do przyjęcia korony polskiej.

³⁾ Długosz Historia V. str. 10

menty panów litewskich osłabili panowie polscy: odrzucili oni możliwość powrotu króla Władysława a co do wewnętrznych zamieszek, jakie mogą powstać na Litwie, podawali różne zaradcze środki, a więc zgadzają się na to, by Kazimierz przebywał na Litwie, a jego zastępca w Polsce lub nawet by Kazimierz sam jeden panował nad oboma państwami ¹⁾ Jeden zatem pozostał punkt sporny, o który zapewne wszystkie rokowania polsko-litewskie się rozbiły, a była to sprawa Wołynia i Podola. Ten czynnik sporny wysunął się i teraz na pierwsze miejsce i groził poważnemi zawikłaniami. Lecz właśnie w chwili, kiedy dokonano wyboru Bolesława ks. mazowieckiego, kiedy więc groźne chmury piętrzyć się zaczęły nad oboma państwami, wysuwa się postać królowej Zofii i nakłania obie strony do dalszych narad nad sporną kwestyą. W początkach kwietnia 1446. r. urządza zjazd w Bełżycach, gdzie w tajemnicy ze swymi zwolennikami naradza się nad sposobami pogodzenia powaśnionych stron. Wysłany z tego zjazdu kasztelan sądecki, Piotr Kurowski na Litwę, przynosi radosną nowinę, że Kazimierz jest gotów dalsze prowadzić rokowania. Jako pośrednicy między Kazimierzem, a partycją małopolską występują panowie wielkopolscy. Zebrani w Kole uchwalają jeszcze raz wezwać Kazimierza na tron polski, a dla wzajemnego porozumienia się wyznaczają na miejsce zjazdu Parczów lub wieś Łomazy na dzień 29. września 1446. r. W razie odmowy ze strony Kazimierza ma niezwłocznie nastąpić wybór Bolesława ks. mazowieckiego. Ten zjazd więc miał zdecydować ostatecznie o przyszłości obu państw.

Już dnia 8. września 1446 r., a więc kilkanaście dni przed uroczystością św. Michała²⁾ zebrali się pralicy i baronowie polscy do Parczowa na zgromadzenie. Wśród nie bardzo wesołej wróżby odbywał się zjazd.

Rozchodziły się wieści, że Litwini wraz z Tatarami³⁾ mają w nocy uderzyć na Parczów i senatorów królestwa polskiego u-

¹⁾ Ibidem

²⁾ Dług. V. str. 25 Festo sti Michaelis adveniente — należy tłumaczyć „urzed św. Michałem (29. września) a to dla tego, że wydane akta na tem zgromadzeniu noszą datę 17. września.

³⁾ ibidem.

prowadzić do niewoli.¹⁾ Podobne pogłoski szerzyły się i po stronie litewskiej. Opowiadano, że panowie polscy mieli zamiar uderzyć na zgromadzonych panów litewskich i ich „porzezać“. Takie plotki, puszczane zapewne przez niechętnych unii polsko-litewskiej panów litewskich dostały się do kroniki Bychowca i tu w epizodzie o dokonanym już rzekomo atentacie panów polskich na bojarów litewskich, lecz nieudalym wskutek przestrogi niejakiego „Lacha rodem“ Andrzeja Rohatyńskiego znalazły swój konkretny wyraz²⁾

Był stan naprężenia. Polacy, zebrani w Parczowie, czekali na przybycie w. księcia Kazimierza i panów litewskich, Litwini zaś wraz ze swym w. księciem obrali sobie Brześć i stąd mimo prośby królowej Zofii ruszyć się nie chcieli. Polacy więc wysyłają posłów do Kazimierza, aby według obietnicy, danej onegdaj przez Piotra Kurowskiego, kasztelana sądeckiego, przybył do Parczowa. Otrzymali od Kazimierza odpowiedź, że nigdy takiego przyrzeczenia nie dawał; przybył tylko on do Brześcia powodowany prośbami królowej Zofii i niektórych panów polskich i jest gotów przystąpić do rokowań o sprawach królestwa³⁾, ale w Brześciu.

„Bardzo wielu, jak powiada Długosz,⁴⁾ chciało iść do Brześcia, ale niektórzy obawiali się, aby Kazimierz nie kazał ich uwięzić i nie zgłodził królestwu zguby. Takie podejrzenie mieli „aliqui“, a więc opozycya z Zbigniewem na czele. Mało kto jednak temu wierzył, owszem powszechnie utrzymywano, „że ta mądra i przezorna rada została wniesiona jedynie dla przeszkodzenia księciu Kazimierzowi w objęciu rządów. Wołano głośno, aby jechać do Brześcia. Dopiero na okrzyk Jana z Tenczyna, wojewody krakowskiego: „Co do mnie, to nie dokażecie tego, ażebym jak Liłat, który potępił Chrystusa na krzyk żydów, losy państwa i głowę swoją narażał na zgubę“⁴⁾, wybrano delegacyę dla pertraktowania z Kazimierzem i panami litewskimi. W skład jej weszli: Albert z Malec, wojewoda łęczycki, Hriczko wojewoda podolski, Mikołaj de lasspcze kasztelan wiślicki, Jan Czarnkowski, podskarbi poznański,

¹⁾ Tę wiadomość odnoszę za Lewickim Rozprawy ak. um. XX str. 18) do tego zjazdu w Parczowie.

²⁾ Długosz V. str. 26.

³⁾ Jbidem.

⁴⁾ Jbidem.

Grzegorz Branicki, kasztelan radomski, Jan Pilecki, Jan, arcyb. lwowski, Andrzej, biskup poznański, Jan z Czyżowa, kasztelan krakowski, Łukasz z Górki, wojewoda poznański, Jan z Oleśnicy, woj. Sand. Piotr ze Sprowy,¹⁾ wojewoda lwowski, Jan z Koniecpola²⁾ kanclerz królestwa, Piotr z Szczekocina, wicekanclerz jako „nuntii nomine totius conventionis Parczoviensis missi.“ W Parczowie pozostali: Wincenty, arcybiskup gnieźnieński, Zbigniew Oleśnicki, Władysław, biskup wrocławski, Jan z Tenczyna, wojewoda krakowski, i „wielu innych.“³⁾

Tym wszystkim polecono według Długosza, aby „honestis modis“ nakłaniali Kazimierza do przyjęcia rządów polskich, lecz by „a promissis et pactis quibuslibet abstineant, si quae a Duce Kasimiro et Lithuanis deposcerentur.“⁴⁾ Tymczasem w akcie, wydanym w Brześciu dnia 19-go września 1446. roku wyraźnie zaznaczono, że ci posłowie byli „cum plena et omnimoda potestate praelatorum et baronum procerum regni Poloniae missi“⁵⁾ Przez kilka dni toczyły się rokowania. A we wszystkich tych rokowaniach o nic innego według Długosza nie rozchodziło się Litwinom mimo „variis cautelis, viis et ingeniis.“ jak tylko o przyłączenie ziemi łuckiej, podolskiej i Oleska do w. księstwa Litewskiego.“ Wreszcie sam Kazimierz, zobowiązany „veteribus et novis iuramentis de unien-dis terris praefatis pro Ducatu Magno Lithuaniae“ postawił za warunek przyjęcia tronu polskiego — przyłączenie tych ziem do Litwy.⁶⁾

Spór między Polską a Litwą o te terytoria towarzyszy stale całemu rozwojowi unii polsko-litewskiej od jej zawiązku aż do unii lubelskiej 1569 r. Była to struna, ogromnie drażliwa dla obu stron. w niej skupia się cała opozycja litewska, koło niej grupują się wszystkie kłótnie i spory polsko-litewskie, z powodu niej sięgają obie strony nawet do miecza, jak to było za czasów Świdrygiełły. Przeszło 2 stulecia zajmował ów przedmiot sporny żywo umysły tak Polaków jak Litwinów, wywołując liczne zjazdy, na których kwestyę tę omawiano.

¹⁾ W dokumencie ogłoszonym przez Carę „Liber cancellariae str. 245 — 246. nie wymieniony.

²⁾ W Caro: Liber nie wymieniony wcale.

³⁾ Długosz V 26.

⁴⁾ ibidem.

⁵⁾ Caro Liber Cancellariae str. 245.

⁶⁾ Długosz str. 26.

I w obecnej chwili, którą się zajmujemy, wypłynęła ta sprawa na porządek dzienny. Podole już od śmierci Witołda 1430. należało do Polski, zarządzali niem polscy starostowie. Wołyń jednak mimo zwycięstwa odniesionego nad Świdrygiełłą, pozostał i nadal przy Litwie. Wprawdzie na mocy aktu z 15. października 1432. roku miała ta ziemia po śmierci Zygmunta Kiejstutowicza przejść w posiadanie Polski, ale w chwili zamordowania Zygmunta 1440 r. zaję ją znowu Świdrygiełło, zobowiązawszy się jednak w 'Tłumaczu¹⁾ do wierności wobec króla Władysława Warneńczyka. Możliwie, że w czasie 1445—1446 r. podnieśli Polacy żądanie, aby Litwini oddali im Wołyń. Zważywszy jednak, że 1446 r. Świdrygiełło pisze do w. mistrza²⁾, że stał się wiernym sługą Kazimierza, że Polacy w razie śmierci Świdrygiełły mieli ten kraj zawarowany dla siebie, musimy przyznać, że tu atakującą stroną są Litwini. I najprawdopodobniej nie ograniczyli oni swych żądań tylko do Wołynia, ale musieli zażądać także zwrotu Podola, jak tego dowodzi zbrojny napad Litwinów na tę ziemię w czasie samej koronacji Kazimierza w Krakowie 1447 r. W każdym razie sprawa Podola, Wołynia grała tu według mego zdania główną rolę, ona była na tym zjeździe ową kością niezgody, z powodu której zjazd ten omal nie został rozbity.

Nie przeczę, jakoby obok tej głównej sprawy nie poruszano kwestyi zmiany poprzednich aktów unii polsko-litewskiej, bo i Długosz wspomina, że były „plures tractatus“, ale odmawiam jej pierwszorzędnego znaczenia. Bo nawet trudno przypuścić, aby jej nie wysunął Długosz na pierwsze miejsce, zwłaszcza że uczynił to, podając przebieg późniejszego zjazdu w Lublinie 1448 r.³⁾

Zapewne wtedy podali panowie litewscy do zatwierdzenia panom polskim ów „Compactatus in Parczewo“⁴⁾, według którego Łuck, Włodzimierz, Olesko, Ratno, Wietli, Łopatyn, i ziemia podolska

¹⁾ Codex epist I str 122 — 123

²⁾ Daniłowicz. Skarb. dypl II str. 181.

³⁾ Dług. V. str. 46

Sroczyński w swej rozprawie (str. 24.) twierdzi, że na zjeździe tym główną sprawę stanowiła zmiana słów w dokumentach unii grodzieńskiej. Wychodzi on z tego punktu widzenia, że kiedy Litwini domagali się zwrotu Podola i Wołynia, to zarazem musieli domagać się i innego stosunku między Polską a Litwą czyli nowej unii. Dowodzenie, jak widzimy, ogromnie kruche jak zrestą dowodzą dalsze słowa autora, że „skutki unii grodzieńskiej nie istniały, Litwa utrzymała swą samodzielność.

⁴⁾ Cod. ep. III. str. 7. Nr. 5.

mają wejść w skład w. księstwa litewskiego. Temu to fragmentowi poświęcił Prochaska osobną rozprawę.¹⁾ Słusznie zwrócił uwagę na to, że ów fragment należałoby raczej odnieść do 1451., na co wskazują wyrażenia w nim zawarte „in Parceveo,“ „rex“ zamiast „electus rex“. Lecz chociażbyśmy darowali sobie owe okoliczności bardziej przemawiające za rokiem 1451, zwalając winę na kopiistę i odnieśli go do 1446 r., to przecież uznać go za akt autentyczny, jak to uczynił A. Lewicki²⁾, nie mamy żadnego prawa. Żadnych cech autentyczności na sobie nie nosi. Możemy w niej co najwyżej upatrywać tylko wyraz ówczesnych dążeń polsko-litewskich, uważać go tylko za projekt, podany przez panów litewskich, który jednak potwierdzenia nie otrzymał.³⁾ Rozwiązanie sporu na tym zjeździe nastąpiło w zupełnie inny sposób.

Opowiada Długosz, że kiedy Litwini, poparci przez Kazimierza zażądali zwrotu Podola i Wołynia, natrafili na opozycję wśród delegatów polskich; zaostrenie wzmagało się, już „singuli“ zamierzali powrócić do Parczowa i przeprowadzić elekcję Bolesława, ks. mazowieckiego. W tej krytycznej chwili, gdy żadna ze stron ustąpić nie chciała „aliqui barones“, którzy obawiali się utracić królewskie dobra w razie wyniesienia Bolesława na tron polski, zdołali przekonać Kazimierza, że gdy zostanie królem polskim, będzie mógł sobie postąpić według swej woli w sprawie spornych terytoriów i za przykładem swego ojca dowolnie rozporządzać temi ziemiami; podali przykład, że ojciec jego Władysław Jagiełło oddał Podole Spytkowi z Melsztyna, potem Świdrygielle i t. d. Nadto zapewnili go, że mu w tej sprawie dopomogą. Po takim załatwieniu tej najważniejszej sprawy wydano jeszcze Kazimierzowi osobny dokument z 17. września 1446 r.,⁴⁾ mocą którego delegaci polscy zaręczyli, że będzie mógł na swym dworze trzymać ludzi „wszelakiego języka“. „linguagii cuiuscunque,“ nadto zapewnili mu zupełną swobodę, przebywania tam, gdzie zechce, a więc w Polsce, na Litwie lub Rusi. Cel takiego dokumentu jasny. Chodziło o to, aby uchronić Kazimierza od wpływu panów polskich, mogącego popsuć sprawę jego wyroku o ziemi podolskiej i wołyńskiej. Ludzie „linguagii

¹⁾ A. Prochaska: O rzekomej unii 1446. (kwart. hist. 1904. I.

²⁾ Rozpr. ak. Um. XX. str. 27.

³⁾ O rzekomej unii 1446.

⁴⁾ Codex epist. III. Nr. 4.

cuiuscunque“ — to Litwini i Rusini, którzy mieli zadanie czuwać nad każdym krokiem Kazimierza. I rzeczywiście, taką przyboczną radę spotykamy zaraz po koronacyi Kazimierza przy jego boku. 17. września 1446 r. wydał Kazimierz „*patentes litteras*“, w których potwierdził „*acceptationem et repromissionem suam*“. Zaznaczył więc tam, że „*regnum Poloniae et Ducatum Magnum Lithuaniae iunximus in unionem fraternam*“ i że obu państw bronić będzie przed nieprzyjaciółmi. Nadto „*sub verbo ducali*“ obiecał przybyć do Krakowa na dzień św. Jana Chrzciciela (24. czerwca 1447 r.) i tam potwierdzić prawa i przywileje koronne. W razie zaś gdyby nie przybył 24. czerwca do Krakowa, wtedy wolno będzie prałatom i panom polskim przystąpić do wykonania uchwały zjazdu piotrkowskiego t. j. wynieść Bolesława na tron polski, Kazimierz zaś obiecał przeciw temu nie występować. Te „*litterae patentes*“ potwierdzone przez panów litewskich oddano Piotrowi ze Szczecikona, wicekancelarzowi koronnemu, aby zaniósł je do skarbcza królewskiego w Krakowie.¹⁾

A więc „*post magnas fatigas et labores*“²⁾ przyszło ostatecznie w Brześciu do porozumienia. Jakież to było porozumienie? czy może zawarto nową ugodę, która stwarzała inny stosunek prawno-państwowy między Polską a Litwą? Wszystkie kombinacye, jakoby zawarto jakąś nową unię między Polską a Litwą, jakoby tę unię podpisali panowie polscy wydelegowani przez zjazd parczowski i Litwie przyznali nie tylko ziemię podolską i wołyńską, ale prócz tego samodzielność i niezależność państwową i dopiero za tak drogą cenę wynieśli Kazimierza na tron polski, są według mego zdania przy obecnym stanie źródeł za daleko idące

Jeżeli Lewicki wyraził taki pogląd, to da się jeszcze wytłumaczyć tem, że w swym zapędzie widział w owym fragmencie kopię tej unii, że ów fragment uważał za autentyczny.

Za to wprost dziwne jest stanowisko Sroczyńskiego, który dalej utrzymuje stanowczo, że „na zjeździe w Brześciu dokonano nowej unii Litwy z Polską, jako państw równorzędnych, złączonych ze sobą bratnią miłością i osobą wspólnego panującego, a przez to samo zniesiono umowę grodzieńską co do wzajemnego stosunku

¹⁾Codex epist. I. Nr. 6.

²⁾Caro: Liber Cancellariae str. 245.

obu tych państw.“¹⁾ A to zapatrywanie Sroczyńskiego jest tem dziwniejsze, że odrzuca ową główną podstawę, na której Lewicki oparł swoją tezę że odmawia cech autentyczności owemu fragmencowi.²⁾ Opiera się on głównie na słowach Kazimierza, wyrażonych w „litterae patentis“: „My Kazimierz — wybrany król Polski — W. księżę Litwy — pragnąc, aby prałatowie, baronowie, szlachta i wszyscy mieszkańcy Polski i Litwy, w serdecznym związku ze sobą zawsze pozostali na obecnym zjeździe za radą, zgodą, jednomyślną wolą i przyzwoleniem obu tych państw: Królestwo polskie i W. księstwo litewskie „in unionem fraternam“ połączyliśmy, chcąc im być panem i władcą.

„Nie posiadamy wprawdzie formalnego aktu unii — powiada Sroczyński — ale późniejsze wypadki potwierdzają, że Kazimierz ściśle się trzymał słów, wypowiedzianych przez siebie na zjeździe w Brześciu, a mianowicie, że nie chciał potwierdzić praw koronnych, dopiero aż 1453. r.“³⁾

Z różnicy treści dwóch dokumentów z 1447, gdzie jest ustęp, że Kazimierz żadnych ziem Polsce podległych i do niej nateżących jako Litwy, Rusi, Mołdawii. . nie będzie odrywał i z właściwego dokumentu 1453. . gdzie odnośnego ustępu niema — wnioskuje p. Sr., że ta sprawa uznania Litwy, jako prowincyi podległej Polsce — była rozstrząsana podczas zjazdu brzesko-parczowskiego, była tamże przedmiotem sporu i doprowadziła ostatecznie do unii braterskiej.

Ostatnim wreszcie argumentem p. Sroc, że taka unia była zawarta, jest to, że kiedy Litwini żądali zwrotu Podola i Wołynia, które na podstawie umowy grodzieńskiej 1432. r. były własnością korony, to musieli zarazem domagać się zniesienia innych punktów tej umowy grodzieńskiej, uznania swej niezależności wobec Polski.⁴⁾

Dowody, podane przez Sroczyńskiego są niewystarczające. Ze słów „in unionem fraternam iunximus“ nie można jeszcze wyprowadzić wniosku, że akt unii został na zjeździe brzeskim wydany. Słowa te mogą najwyżej mieć to znaczenie, że Kazimierz p r z e z p r z y -

1) Sroczyński str. 25.

2) W przypisku str. 24

3) Sroczyński str. 25

4) „ „ str. 27.

jęcie korony polskiej połączył oba państwa w jedną całość, ale nie wskazują wcale na wydanie jakiegoś osobnego aktu unii zwłaszcza, że na końcu jest zaznaczona wątpliwość, czy taka „unia“ t. j. zjednoczenie obu narodów rzeczywiście nastąpi. Panowie polscy czują jakąś niepewność, czy owo porozumienie z Kazimierzem jest godnem zaufania i zmuszają go do zrzeczenia się praw do korony polskiej na wypadek, gdyby 24. czerwca nie przybył na koronację. Czy byłby potrzebny ów dodatek, wymuszony na Kazimierzowi, czy mieliby czego obawiać się panowie polscy, że Kazimierz na koronację nie przybędzie, gdyby podpisali ów akt niezawisłości Litwy i zwrotu jej Podola i Wołynia?

Odwolywanie się na późniejsze wypadki i dopatrywanie się w nich konieczności istnienia takiego aktu nowej unii nie jest wcale uzasadnione i niczego nie dowodzi. Wprawdzie panowie polscy na zjeździe Piotrkowskim 1447 r, zaraz po koronacji podali Kazimierzowi do zatwierdzenia projekt, w którym końcowy ustęp opiewał, że *terras magni Ducatus Lithuaniae, Russiae, Podoliae, Moldaviae et alias quascunque huic regno suppositas nullibi ullo tempore a corona regni Poloniae ex quibuscunque causis alienabimus vel amovebimus*¹⁾. Kazimierz przecież nie chciał go potwierdzić. Sądzę jednak, że nie tylko dlatego, iż zawiera w sobie uznanie Litwy jako prowincyi polskiej, ale także wyraźne oddanie Wołynia i Podola Polsce. Przez uznanie bowiem Litwy jako prowincyi polskiej rozstrzygano tem samem i kwestyę Wołynia i Podola. Wymienienie zaś ziemi podolskiej, jako wchodzącej w skład państwa polskiego było protestem przeciw żądaniu panów litewskich, by ta ziemia wróconą była Litwie. Jeżeli Kazimierz po naradzie z Litwinami, nie chce zatwierdzić praw koronnych najprawdopodobniej z powodu końcowego ustępu, to niema żadnego dowodu, aby przyczyną tego był akt nowej unii, rzekomo zawartej na zjeździe brzesko-parczowskiu. Sama odpowiedź Kazimierza, że nie może spełnić żadnego z podanych mu żądań polskich, *propter iuramentum primum factum Lithuaniae*²⁾ wskazywałaby na to, że Kazimierz odmawia potwierdzenia praw z powodu przysięgi, którą pierwiej złożył tylko wobec Litwi-

¹⁾ Bantkie, Inscupolonim str. 264

²⁾ Długosz V str. 38.

nów¹⁾), wyklucza więc istnienie jakiegoś aktu wydanego i uznanego przez Polaków.

I ostatni argument Sroczyńskiego, przemawiający za rzekomą unią 1446 r. nie wytrzymuje krytyki. Gdyby bowiem domagali się zniesienia całego aktu grodzieńskiego, moglibyśmy twierdzić, że chcieli zniesienia owych słów o zależności Litwy od Polski, a zarazem o przynależności Wołynia i Podola dla Polski. Lecz czy konieczny jest stosunek odwrotny, że kiedy zażądali zwrotu Podola i Wołynia, to tem samym zażądali i zniesienia całego przywileju grodzieńskiego?

Te wszystkie okoliczności razem wzięte przemawiają stanowczo za tem, że na zjeździe brzesko-parczowskim nie wydano żadnego aktu nowej unii i nie przyznano Litwie Podola i Wołynia. Więc w jaki sposób wybrnięto z trudnej sytuacji? jaką decyzję powzięto na owym zjeździe?

Najważniejszy punkt obustronnych rokowań tj. kwestyę ziemi wołyńskiej i podolskiej pozostawiono właściwie nierozstrzygniętą. Zatrzymanie bowiem tej kardynalnej sprawy odłożono na przyszłość, oddając ją w ręce Kazimierza, jako króla polskiego i W. księcia litewskiego. Inaczej ta sprawa w sposób pokojowy nie mogła być na tym zjeździe rozwiązana. Cały przebieg wiekowej walki o te ziemie między Polską a Litwą, ta zapamiętałość, z jaką dążyli Polacy do zajęcia tych ziem, zaprzecza temu stanowczo, aby na zjeździe brzesko-parczowskim wydano jakiś akt, dotyczący zwrotu Podola i Wołynia. Jeśli bowiem akt, wydany w sprawie tych ziem miał mieć znaczenie, obowiązujące całą Polskę, musiałby być potwierdzony podpisami wszystkich delegatów zjazdu parczowskiego, podobnie jak akt, wydany w sprawie wolnego pobytu Kazimierza. A wiemy napewno, że wśród delegacji, wysłanej z Parczowa, było co najmniej 5-iu stronników Zbigniewa Oleśnickiego, do których zaliczam: arcybiskupa Michała, biskupa Andrzeja, Jana z Oleśnicy i Jana z Czyżowa (ci dwaj występują później jako żarłoci obrońcy praw Korony do Wołynia i Podola¹⁾, wreszcie Jana Pileckiego, który onegdaj składał relacje partyi Zb. Oleśnickiego przed panami wielkopolskimi w Kole. To byli ci „singuli“, którzy nie chcieli żadną miarą zgodzić się na ów projekt co do ziem spor-

¹⁾ odnosi się do aktu z 2-go maja 1447.

nych i zamierzali wrócić do Parczowa. Drugim dowodem, wykluczającym możliwość wydania takiego aktu, jest to, na co już zwrócił uwagę A. Prochaska,¹ że nigdzie nie znajdujemy wzmianki o takim akcie mimo, że spór o Wołyń i Podole między Polską a Litwą rozpoczął się już 1448 r. Wzmiankę jaką znajdujemy o unii z r. 1499 „Et si quae aliae inscriptiones inter nos praelatores ac barones Magni Ducatus Lithuaniae ac praelatos ac barones regni Poloniae fierent, quae communem untrunque honestatem laederent, quas antecessores nostri non tenuerint, tales nos quoque non recepimus — odnoszę za Prochaską do aktu z 15. października 1432.

Dalej owa zacięta walka dyplomatyczna, jaka zawrzała wskutek blizkiego zgonu Świdrygiełły od 1451 r. ta namiętna napaść stronnictwa Zbigniewa Oleśnickiego na króla Kazimierza — byłyby wprost niezrozumiałe, niewytłumaczone, gdyby Litwini na papierze mieli napisane i potwierdzone przez panów polskich, że zrzekają się swych praw do Wołynia i Podola!

Szukając powodów, dla których Litwini odstąpili w części od swych żądań, twierdzi Dr. A. Prochaska, że „bezradność“ u Litwinów, wewnętrzny rozstrój i brak logicznego postępowania przyczyniły się do ich klęski dyplomatycznej.

Tak skrajnego zapatrywania na ówczesne położenie Litwy A. Prochaska wcale nie uzasadnił, a wszystkie akta, na których Prochaska opiera swą tezę, zamiast poprzeć je, zbijają je. „Natychmiast po przyjęciu korony polskiej przez Kazimierza — pisze Prochaska²) — powiał inny duch na Litwie. Otucha wstąpiła w serca, gdyż książę z inną już, nie ową pokorną i niemal płacziwą zwracał się do Erlichshausena mową.

Tymczasem ten sam akt, na którym opiera Prochaska swe twierdzenie, zbija je. Jeszcze bowiem przy końcu stycznia 1446. W. książę Kazimierz zasyła skargę do W. mistrza na przystępstwa Inflanctzyków, zwłaszcza komtura z Dynaburga, dokonywane wobec jego poddanych, a na to grozi w razie nie otrzymania zadość uczynienia³). Prochaska zaś, nie zwracając uwagi, że akt pochodzi z stycznia 1446 r. a więc z chwili jego odmownej odpowiedzi wysłanej

¹) O rzekomej unii 1446 r. Kwart. hist. 1904)

²) A. Prochaska. Kazimierz Jag. a Infanty. Kwart. hist., XII, str. 273.

³) Bunge: Liv. Est. Kurl. Urkb. Nr. 193, str. 127—128.

do Polski, przyjął go jako dowód tego, że Kazimierz nabrał nowej siły po koronacji. Podobnie i akt Nr, 194 str. 128. podany przez Prochaskę w powyższym celu (skarga Kazimierza na krzywdy zadane Połoczanom ze strony Inflant) nosi datę 3. lutego 1446., nie odnosi się więc do sporów po brzesko-parczowskim zjeździe. Zarówno nieprawdziwe są argumenty Prochaski, jakoby „Erlichshausen natychmiast po zjeździe brzesko-parczowskim odczuł zmianę sytuacji i dopiero wtedy jak mógł, usprawiedliwiał Vinckiego i Inflanctzyków, obiecywał przesłać spisy nadużyć Vinckiemu, zareczwał odszkodowanie, usprawiedliwiał komturów granicznych inflanckich, twierdząc, że i oni z podobnemi występują skargami przeciw Litwinom, radził, by celem porozumienia się książę zezwolił na zjazd graniczny“. Wszystko to prawdziwe fakty, ale tezy Prochaski nie udowadniają „że Erlichshausen po zjeździe brzesko-parczowskim odczuł zmianę sytuacji“, bo noszą wyraźnie datę 14. lutego 1446. r.¹⁾

Jak przesadne jest mniemanie A. Prochaski o tem wzmocnieniu stanowiska Kazimierza wobec Erlichshausena wskutek zgodzenia się jego na przyjęcie korony polskiej, niech posłuży za jaskrawy dowód ten fakt, że ten sam W. Mistrz, gratulując Kazimierzowi 2. grudnia 1446²⁾ z powodu jego porozumienia się z panami polskimi w sprawie obsadzenia tronu polskiego -- na sam dzień koronacji Kazimierza 24-go czerwca przygotowuje zbrojny napad na Nowogród.

Nie „bezradność u Litwinów ani wewnętrzny rozstrój i brak ich logicznego postępowania“, jak twierdzi Dr. Prochaska, przyczyniły się do odnowienia związku między Polską a Litwą, ale powody głębszej natury. Czytając o tych wypadkach w Historji Długosza, mimowoli odnosimy wrażenie, jakoby tylko Polakom zależało na powołaniu Kazimierza na króla polskiego, a panowie litewscy, a nadto sam W. książę Kazimierz byli obojętni na to, czy będzie zasiadał na tronie polskim czy też nie. W rzeczywistości jednak tak sprawa się nie miała. I na Litwie była pewna partya, chociaż bardzo słaba, która marzyła o utrzymaniu unii polsko-litewskiej, której sprawa unii, dalszego związku obu państw leżała na sercu.³⁾

¹⁾ Bunge: Liv. Est. Kurl. Urkb. X. str. 130

²⁾ Daniłowicz: Skarbiec dypl. str. 184.

³⁾ Z pewnością do tej partyi należał Maciej, biskup wileński. Do niego bowiem

Ale najważniejsza, że sam Kazimierz, chociaż powolny żądaniom panów litewskich, przecież miał baczne oko na to, aby tronu polskiego nie utracić. „Miał Kazimierz wielką ochotę przyjąć tron polski“ — pisze Długosz.¹⁾ A że ta ochota była prawdziwą, mamy na to bardzo wiele dowodów. Kiedy 6. stycznia 1445 r. przybyło poselstwo litewskie na zjazd do Piotrkowa, widać było w ostrej odpowiedzi Kazimierza chęć zatrzymania tronu polskiego. Wprawdzie powiada Wasyl Krasny w imieniu Kazimierza, że W. książę Kazimierz jest zadowolony z ogromnych obszarów swego państwa i władza Wksiążęca zupełnie mu wystarczy, ale nie dopuszcza myśli, aby ktoś inny objął tron polski.

„Państwem polskiem niech rządzą namiestnicy, tak jak to było za czasów małoletności i nieobecności króla Władysława, niech Polacy nie spieszą się z wyborem króla, gdyż Kazimierz nie zniesie tego, gdyby „solium S u u m Paternumque regnum Poloniae alius quicumque Princeps eo invito et dissetiente conscenderit.“²⁾

Na zjeździe 27. marca 1446 r. jest osobny jego kurjer, który natychmiast uwiadamia go o wyborze ks. Michała. A jak wielkie wrażenie sprawił na nim wybór Bolesława na króla polskiego, dowodzą jego skargi i żale, wynurzane przed W. Mistrzem i papieżem, że Polacy wbrew ugodzie wybrali sobie na własną rękę króla.³⁾

A więc nieobojętne są te sprawy dla Kazimierza. Również i w Polsce jest silne stronnictwo z królową Zofią na czele, które nie zgadza się z polityką Zbigniewa Oleśnickiego i pragnie gorąco wyniesienia Kazimierza na tron polski.

Jasną jest zatem rzeczą, że w tym krytycznym momencie był silny czynnik, który góruje ponad wszystkimi waśniami i doprowadza ostatecznie do ugody, a mianowicie interes dynastyczny. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę żywe poczucie potrzeby unii polsko-litewskiej, wreszcie wyczerpanie wszystkich wybiegów i środków dyplomatycznych z obu stron i widmo wielkiej domowej

bowiem napisał Zbigniew Oleśnicki przed 24. sierpnia 1445. prywatny list, w którym prosił go, by swoją radą wpłynął na Kazimierza w sprawie przyjęcia rządów w Polsce, (Codex epist. I. str. 10—11.)

¹⁾ Długosz V. str. 10.

²⁾ Długosz Historia V. str. 12

³⁾ Codex epist. III. Nr. 3.

wojny, jaka niedawno rozgorzała o te terytorya za czasów Świdrygiełły, będziemy mieli główne czynniki, które zadecydowały o dalszym losie obu państw. Obie strony oddają ową sporną sprawę do rozstrzygnięcia Kazimierzowi, jako dziedzicznemu panu Litwy.

Żadna więc ze stron nie odnosi na razie jakiejś pozytywnej korzyści i trwałych rezultatów. Tak Polacy jak i Litwini zwracają się ku Kazimierzowi z większą lub mniejszą nadzieją, że sporna kwestya zostanie rozstrzygniętą na ich korzyść. Zaraz też po owym zjeździe czynią starania, aby Kazimierza dla siebie przyjaźnie usposobić i przygotować dla siebie grunt dla pomyślnego rozwiązania tej sprawy. Uwzględniwszy jednak to, że Kazimierz był wtedy pod silnym wpływem panów litewskich i w jego interesie leżało zaskarbić sobie przyjaźń u panów litewskich wobec licznych pretendentów do tronu W. książęcego, że osobnym dokumentem otrzymał pozwolenie trzymania na swym dworze ludzi „cuiuscunque linguagii”) tj. Litwinów jakby radę przyboczną i swobodę pobytu czy w Polsce czy na Litwie — musimy przyznać, że więcej było danych do przypuszczenia, że Kazimierz w owej spornej kwestyi przechylił się na stronę Litwinów.

Dalsze wypadki stwierdziły, że panom polskim grozi poważna przegrana. I tak Kazimierz, udając się z Brześcia na Litwę oderwał wsie Łomazy i Połubicze, leżące na granicy obu państw, a należące do starostwa parczowskiego (w woj. lubelskim) i wcielił je do okręgu brzeskiego, zaznaczając tem, jak powiada Długosz — „o ile więcej dbał o rozszerzenie granic Litwy jak Polski.“. Dalej przed samą swoją koronacją dnia 2. maja 1447. nadaje Litwinom pewne prawa, mianowicie potwierdza donacje kościołom, zasadę prawną „neminem captivabimus“, a w §. 13. wyraźnie przyrzeka. zatrzymać W. księstwo litewskie w granicach takich, w jakich było za czasów Witolda. „Promittimus et spondemus, quod dominia seu terras Magni Ducatus nostri non diminuemus, sed in suis limitibus, prout antecesso res nostri et signaliter dominus Alexander alias Vitoudus, patruus noster tenuit et possedit sic et nos eisdem sanas et integras tenebimus, possidebimus et tuebimur et cum dei auxilio pro cunctis

1) Długosz V. str. 28.

nostris viribus studebimus dilatare¹⁾ Lewicki²⁾ uważa ten ustęp za zwyczajną, bez znaczenia formułę.

Zważywszy jednak na ważność chwili, kiedy ostatecznie Kazimierz ma wybrać się już na koronację do Polski i nawiązując do poprzednich dążeń panów litewskich, musimy przyznać, że ta formuła była dla Litwinów niejako gwarancją, że sporne ziemie do niej należeć będą. I zapewne na tem oparciu chcieli Litwini w czasie samej koronacji Kazimierza opanować niektóre zamki podolskie, ale natrafili na zbrojny opór Teodora Buczackiego, starosty podolskiego, który ich plany udaremnił.³⁾

Żądań panów polskich, aby potwierdził ich przywilej, Kazimierz nie myśli spełnić; spór dyplomatyczny o ziemię Wołyń i Podole rozpoczyna się na nowo i wypełnia historię Polski i Litwy w pierwszych latach panowania Kazimierza Jagiel. (1448—1453) i doprowadza ostatecznie do status quo — Podole pozostaje przy Polsce, Wołyń przy Litwie.

Na zjeździe zatem brzesko-parczowskim panowie polscy uczynili pewnego rodzaju ustępstwa na rzecz Litwy, osłabili bowiem znaczenie aktu grodzieńskiego z r. 1432., który im te ziemie przyznawał. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że tym czynnikiem, który ich skłonił do takiego ustępstwa, była myśl o dalszem utrzymaniu związku między obu państwami i chęć uniknięcia takich zamieszek wewnętrznych, jakie onegdaj nastąpiły wskutek zbrojnego zajęcia Podola 1430 r. — musimy przyznać, że wygrana Litwy, a porażka Polski była wobec tak ważnych względów mało znacząca, owszem dowodziła wielkiej politycznej dojrzałości i rozważli. Względ na unię polsko-litewską wziął górę nad sprawą prywatnej natury.

Dr. Adryan Kopyściański

¹⁾ Codex epist. II, str. 12.

²⁾ Rozpr. ak. um. XX, str. 34.

³⁾ Dług. V, str. 38.

Powrót do natury, a sporty.

Przez powrót do natury nie należy rozumieć zarzucenia cywilizacji i kultury, ani powrotu do zdziczenia obyczajów i pierwotnego nieokrzesańcia, ale zgłębienie praw i ustaw, któremi cała przyroda, cały wszechświat jest rządzony i ewentualne stosowanie tych praw do tego mikrokosmosu zwanego człowiekiem, a więc do siebie samych.

Tam, gdzie nierozumny zwierz kieruje się instynktem na kształt ościenia lub wędzidel przez naturę narzuconych, tam człowiek straciwszy ten bezkrytyczny, ślepy posłuch natury, zwany instynktem, musi na to miejsce wstawić wyniki badań rozumu i siłę woli, musi zrozumieć następstwo, czy też równoczesność skutku i przyczyn w naturze, aby do tego związku skutkowo-przyczynowego dostosować swe postępowania.

Dwa są momenty, którymi człowiek i naród powoduje się w swem doczesnem trwaniu.

Albo normuje wszystkie swe działania i zamiary według tego, czy to ma jemu i jego narodowi przynieść szczęście, w rozumieniu wygodnego i zbytkownego dobrobytu, albo też upatruje w swem życiu tylko cel dążenia do doskonałości fizycznej i umysłowej, która w rozwoju ludzkości po wsze czasy ostoi się jako jedyna i niezawodna dźwignia potęgi, tak pojedynczego człowieka, jak i całych narodów.

W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze zwykłą pogonią za szczęściem, czyli z egoistycznym eudaimonizmem, któremu hołduje znaczna większość ludzkości, choć nie wychodzi jej to wcale na pożytek, lecz owszem na szkodę.

Przypatrzmy się człowiekowi, który wyszedł na połów szczęścia, uśmiechającego się doń w postaci majątku, zapewniającego wygodne życie, godności i zaszczyty.

Człowiek taki staje się najskrajniejszym egoistą, co na swych bliźnich sidła zastawia i sieci, pograża ich w ubóstwie i nędzy, aby ich potem wyrachowanemi dobrodziejstwami przykuć do siebie

i uczynić posłusznymi narzędziami swej woli na tej drodze do majątku i karyery. Rafinuje swój spryt w zyskownem obejściu ustawy i wyrabia sobie czelność, nieprzebierającą w środkach i ani na chwilę z oka nie spuszcza raz obranego hasła: „Byle więcej i byle wyżej“.

Skamieniało w nim serce, uczucia altruistyczne poszły w ką, na nędzę i ból bliźniego przestał reagować litością i wsparciem, a szlachetniejsze porywy ducha uważa za niepraktyczne idealne mrzonki.

Zebrał wreszcie i nagromadził wszelakiego dobra i godnie używa. Lecz rozkosz używania jest nemezą, która zwraca przeciwko niemu samemu ten sam miecz, którym wojował dotychczas. A więc staje się przedewszystkiem niewolnikiem swych zmysłów, bo w pęta usidliły go jego własne żądze i chuci. Dogadzaniem naraża swe własne zdrowie i poznaje nędzę żywota w postaci niezliczonych chorób, płaci ze swego majątku lichwiarski procent na leki, a w rezultacie płaci dług naturze, idąc robactwu na źer.

Lecz nietylko pojedyncze osobniki z gatunku „homo sapiens“ pozwalają czasowi na swej skórze karbować dorobki smutnego doświadczenia, komedyi pomyłek i tragizmu nieudanych prób i zmarnowanych sił, ale także i całe narody znaczą karty dziejów krwawym zygżakiem wysiłków duchowych, w postępowym rozwoju cywilizacji i w wahadłowym ruchu kultury, by w prostracyi, wyczerpaniu fizycznym i umysłowym prędko się chylić do upadku i zmieszać z falą niewolnego tłumu, który żyje tylko dniem dzisiejszym, pełen niskich zmysłowych żądz, bez myśli o jutrze, o przyszłości, o doskonałości i Bogu.

Na kartach historii zapisały narody te same pięć aktów tragedii życiowej, zatytułowanej: „Pogoń za szczęściem“. W dwu pierwszych widzimy zawsze poryw do czynu i gromadzenie owoców pracy, w trzecim poczucie potęgi na widok pełnego skarbcza i spichrzów, a w czwartym i piątym marnowanie sił przez dogadzanie zmysłom, wreszcie upadek, rozbitcie lub niewolę.

Był Egipt z cywilizacją i kulturą bardzo starą. Nil był mu ojcem, rokrocznie swym namulem zapładniającym rodzajny wąwóz między Arabią i Libią. Miasta egipskie budziły podziw świata,

świątynie kryły zazdrośnie skarby nauki i wiedzy, a faraon, opierając swój tron na kapłaństwie, rycerstwie i chłopach, z dumą mógł organizację swego państwa porównać do swych piramid, odpornych na wywrotne siły i niszczące zęby czasu. Piramidy dotąd drwią sobie z przemian czasu, bo ich jednolity materiał wszystkie warstwy równomiernie narażał na ataki czasu, natomiast państwo egipskie rozbił najpierw Assyryjczyk, potem Alexander, Rzymianie, Arabowie, Turcy i Anglicy.

Bo soki żywotne i tęgą odporność na wrogie wpływy ościenne wyżarła fundamentom piramidy państwowej t. j. chłopom: nędza, a faraonowi, kapłanom i rycerzom: zbytek, wygoda i zniewieścianość.

Ateny za Peryklesa, a Rzym za cesarów nurzają się w zbytku i rozkoszy, kosztem grosza państw związkowych w Grecyi, a kosztem łupiestw prowincyi cesarstwa przez prokonsulów, a te konwulsyjne drgawki rozkoszy są zarazem objawem długotrwałej agonii przed upadkiem.

Podobnie i u nas Skarga, patrząc na zbytek i wygodną ospałość dobrze zażywnych magnatów i ziemian, już za Wazów wołał: „rysują się mury Rzeczypospolitej“, ale głos jego przebrzmiał bez echa, jakby głos wołającego na puszczy, a nas nieopatrnych, prawie przy uczcie, kielichu i tańcu zaskoczyło baltazarowe: „mane, tekel, fares“.

Oдноśnie do narodów trzebaby od nich taksamo jak i od jednostek żądać obliczenia się z przeszłością i powrotu do matki natury, t. j. do sposobu życia, regulowanego takimi prawami i przepisami, któreby niezbitymi naukowymi dowodami okazały się jako najbardziej odpowiednie do wychowania tęgich, dzielnych, synów ojczyzny.

Literatura i sztuka, a w szczególności poezya i malarstwo, będąc wyrazem uczuć i wymogów bieżącej chwili, najlepszą jest oceną społeczeństwa i najlepszą miarą jego sił żywotnych. Na wystawach obrazów rozwieliżniła się dziś wszechwładnie secessya, względnie impressya, która tak daleko odbiegła od natury, jak szminka lub róż od prawdziwego rumieńca. Malarz każe nam wierzyć, że my jesteśmy ślepi, albo widzimy świat w transie hypnotycznym, a tylko on zna prawdę i daje nam prawdziwe, wierne reprodukcye świata. Cóżby na to rzekł Rafael gdyby ożył i całe

pokolenie mistrzów malarzy z 15-go wieku? A twarze niewiast u prerafaelitów, czyż to nie są stylizowane twarze suchotnic na balu, z oczyma zapuszczonymi atropiną? To nie Madonny uczniów ze szkoły Perugina, którym jasny i pogodny świat włoski w innych barwach i zarysach ukazywał prawdziwe naturalne piękno ludzkiej postaci, niż synom wiecznie zamglonego, za businesssem goniącego Albionu.

A przy dźwiękach lutni młodej Polski, jakże mile łechce ucho każdego filistra następujący wycinek poetycznego świata Staffa:

„Jest mi zacisznie, dobrze między memi sprzęty
Siedzę samotny, jakby od świata odcięty
Jest mi dobrze; ciepło, spokojnie i cicho ...
Siedzę wygodnie w starym spłowiałym fotelu i t. d.

Każdemu obraz takiego świata, na tle świata rzeczywistego przedstawia się jak próchno na tle zieleni, jak zmrok a południe, jak renta i emerytura naprzeciw życia tryskającego siłą, która czuje rozkosz w pracy i popęd do czynu.

Ludzie, którzy zrezygnowali z czynu, albo go odrzucili, dlatego, że z ruchem połączony lub niebezpieczeństwami, niechże sami w ciszy swego ciepłego pokoju pocieszają się snami o niedościgłej potędze, upojeni „wielkością“, która „jest w smutku królów, którym kres się marzy“; ale niech poezya podobnej nirwany, czy też wzoru błogiego życia, opartego na maksymie: „dolce far niente“, nie podaje na pokarm ludziom silnej woli, a tem mniej młodzieży, która pracy szuka, pracy woła.

Jeśli majątni z jednej strony daleko odbiegli od natury, pociągając za sobą mizdrzącą się do ich złota sztukę i poezję, to biedacy i nędzarze z drugiej strony są dziesiątkowani głodem i wycieńczani, wyniszczani chorobami z przepracowania i niedośpania, wilgoci i chłodu, i tem mniej żyją według postulatów natury, bo walka z nędzą, nienawiść i zazdrość do pracodawców i współpracowników jest złym doradcą, nie wiodącym do ogólnego dobra, zgody i harmonii społeczeństwa.

Brak szlachetnych uczuć i porywów, brak okrziesania, a nawet złe nałogi, jak: pijaństwo, pieniactwo, gra w loteryę i tp. są tylko dowodem, że missya cywilizacyjna oświaty i religii jeszcze tam nie

dotarła, bo dzisiejsi apostołowie rozumu wolą dzielić rozkosze u stołu majątnych, niż znosić męki Tantalą wśród nędzy.

Miasta pod wpływem bogactw i nędzy najdalej odbiegły od natury, do nich więc przed innymi się zwrócić należy, głosząc powrót do praw natury.

A jakież to są te prawa?

Z jakiej strony mamy unieść świętą zasłonę tajemności, która jest równie wiernym stróżem praw natury, jak błędny ognik stróżem zaklętych skarbów?

Czyż na to trzeba aż świętokradzkiej ręki filozofa naturalisty?

Czy nie dość szczypty dobrej woli, by usunąć naszą ślepotę ducha i zobaczyć prawa, które stanowią samorząd natury w całym wszechświecie?

Zaczynam życzeniem Goethego i Wyspiańskiego, które ci dwaj wielcy rzucili ludzkości i światu, żegnając się z nim na wieki. „Więcej światła! więcej słońca!“ to ich ostatnie słowa.

Wiemy już z bakteriologicznych doświadczeń, że w świetle mamy silnego niszczyciela chemicznego dla drobnoustrojów, a leczenie wilka, czyli gruźlicy skóry, sposobem prof. Finsena, niech posłuży, jako jeden z wielostromnie sprawdzonych dowodów.

Wieśniak w chacie i dawny rycerz w zamku mieli bardzo małe okienka, bo oni domów nie uważali za mieszkania dzienne, dzień bowiem schodził im w pocie czoła i pracy pod gołym niebem. Tam światła szukać nie trzeba, bo morzem zlewało się na nich ze wszystkich stron. A nawet nocy nie zawsze spędzali pod dachem, przenosząc sen na łonie natury pod gwiazdami wyiskrzonym niebem, nad duszne ściany sypialni lub świetlicy.

Mieszczanin zaś z dawien dawna, czyto jako rzemieślnik czyteż jako urzędnik, pracuje dzień cały przy lichem świetle, często północnem, więc należy się upomnieć go, że jest synem światłości i że powinien tego światła używać jak najwięcej.

Okna w mieszkaniach powinny więc być wielkie, aby światło szeroką falą wpadało do wnętrza. Ubikacje, służące na całodzienny pobyt, na sypialnie, pokoje dzieciinne, a w części i na warsztaty czy pracownie, powinny być umieszczone możliwie od południa.

A komu własne zdrowie bardzo leży na sercu, ten nie powinien

nadto opuścić żadnej sposobności do skapania się w słońcu podczas przechadzki za miastem.

Gdy po długotrwałej, szarej zimie i błotnej szarudze wiosennej, słońce w pełnym blasku zajaśnieje, to błogie uczucie krąży po wszystkich nerwach, a włókienka i komórki organizmu ludzkiego, odczuwając głód światła, popychają człowieka do opuszczenia ciasnych ulic miejskich, a dążenia do otwartych i jasnych pól zamiejskich.

Nic dziwnego, że wszystkie pogańskie plemiona albo słońce czeiły jako bóstwo, albo też ten okres wesołego budzenia się przyrody pod czarodziejskim dotknięciem promieni słońca, upamiętniały zaprowadzeniem wesołego, radosnego święta, jak obchód „Sobótki“ u Słowian, Eleuzyjskie misterya u Greków, a obchód przebudzenia Baldera u Germanów. Pewnie i w katolicyzmie nie mogło być lepiej przystosowanego święta, jak święto Zmartwychwstania w czasie budzenia się przyrody i tej ogólnej ochoty, dążącej do światła i do natury.

Niemniej ważnym czynnikiem dla zdrowia mieszczan jest powietrze. Wieś jest zbyt przewiewną, aby tam gdziekolwiek zepsute powietrze mogło się dłużej przechować; w mieście natomiast zbyt duża gęstość pomieszkań i brak dostatecznych wentylacji, każe wiecznie o tem pamiętać, że jesteśmy istotami przystosowanymi do życia w powietrzu, a im czystsze to powietrze, tem lepiej płuca przyswajają tlen, tem zdrowszą nasza krew, a w rezultacie tego, tem większą siła naszej żywotności. A czyż jest w której części świata takie miasto, w któremby pył uliczny i węglowy (ewentualnie dym) wraz z zapachem kloak i piwnic dusznym tumanem wszechwładnie nie zalegał ulic? Kto więc chce czystem powietrzem odetchnąć, znowu musi dążyć za miasto.

Sposób oddechania w pozycji siedzącej, której wymagają zajęcia biurowe i przeważna ilość rzemiosł, jest dla organizmu ludzkiego niedostateczny, niewystarczający, bo przepona mało może się podnosić i opadać, a cały akt oddechu jest bardzo powierzchowny, od elastyczności żeber zawisły. W spacerach za miasto można sobie dopiero pozwolić na zupełne wydęcie płuc, na czerpanie powietrza pełną piersią, a przy szybszym ruchu lub napięciu, głębokość oddechu będzie jeszcze wydatniejszą.

Co dziś znaczy czyste powietrze dla zdrowia, najlepiej prze-

konywują nas o tem sanatorya, w tak zwanych uzdrowiskach klimatycznych.

Piersiowo chorzy leżą tam w otwartych halach, lub na osklonych gankach, ku południowi wystawionych. Dzielność tego leczenia objawia się znakomitymi rezultatami, nawet w tej najstraszniejszej chorobie, jaką jest gruźlica.

Trzecim dla zdrowia ważnym czynnikiem jest woda. Na wewnątrz użyta we większej ilości (do 2 litrów dziennie) znakomitą przynosi ulgę chorym organom wewnętrznym. Na zewnątrz jako kąpiel oczyszcza skórę, a ułatwiając przez otwarte pory wydzielanie się potu, uwalnia zarazem organizm od jądów i trucizn, które są w pocie zawarte. Niemniej ważny jest wpływ wody na zakończenia nerwów w skórze, których obowiązkiem i zadaniem jest donosić mózgowi o ucisku i bólu, ciepłe lub zimne, któremi zaatakowane zostały przez otoczenie w sposób miły lub przykry. Woda podnieca te nerwy bardzo delikatnie, podobnie jak przyjemny zapach mile podnieca błonę śluzową nosa, a ogólny skutek jest ten, że dany osobnik ma uczucie przyjemnej rzeźkości, rozchodzącej się po całym ciele świeżym prądem ożywczym. Na dowód kojącej siły wody wystarczy przytoczyć poskromienie szału u obłąkanych, uśmierzenie bólu u silnie poparzonych, a co najważniejsza, gruntowne leczenie wodą neurasteunii, tej nerwowej choroby naszego wieku.

Oczywiście, aby na sobie doznać błęgiego działania wody, to nie wystarczy tylko codziennie rano pokazać jej twarz, a ewentualnie zęby. Kąpać się należy! — i to kąpać często, aby pozostać, albo stać się zdrowym.

Po przytoczeniu tych 3 kardynalnych praw natury, mających na celu fizyczną doskonałość, wypada parę słów dodać o żywieniu się. Streszczę się krótko. Według zdania fizyologów, człowiek, jako uzbrojony we wszystkie rodzaje zębów, może jeść wszystko, cokolwiek się do jedzenia nadaje: od gniazd ptasich salangan, do ślimaków, od mchu do ananasów. W skutkach swych nie jestto jednak wszystko jedno. Przyjrzyjmy się bydłętom. Trawo i roślinożerne mają rzadszą krew, wolniejszy obieg krwi, czyli mniejszą ilość pulsu na minutę, dłuższe jelita i dłuższy żywot. Mięsożerne mają gęstszą krew, szybszy obieg krwi (większą ilość pulsu), krótsze jelita i przeciętnie krótsze życie.

Praktyka stwierdziła, że i człowiek jedzący wyłącznie mięso ma krew gęstszą i szybsze tętno od wegetarianina, który do niedawna miał w wieśniaku wyłącznego przedstawiciela. Podobnie i procent ludzi długożyjących, na wsi większy niż w mieście. Zbyt częste wady sercowe i przedwczesne zwapnienia tętnic, fizyologowie obok alkoholu odnoszą do wyłącznego żywienia się mięsem. Skłonność do zapadania na przeróżnego rodzaju zapalenia stawów jest u ludzi jedzących tylko mięso, również większą, niż u jaroszów, czyli wegetarianów. Nie jest więc obojętnem, co człowiek jada, nie tylko dla jego zdrowia, ale i obyczajów. Był czas, kiedy lekarze ludzi anemicznych chcieli leczyć, żywiąc ich krwią zwierzęcą. Ale musieli zaprzestać tego sposobu, bo charakter tych ludzi stawał się tak gwałtowny i dziki, że w pożyciu z ludźmi stawali się wprost nieznośnymi. Znał ten objaw już Mojżesz, zakazując zjadania krwi, a Chrystus nawet ofiary krwawe zupełnie wycofał ze swego kościoła, dając tem niedwuznacznie do poznania, że pokarm mięsny mniej się nadaje do złagodzenia obyczajów i wykonania objawionych praw, niż jarski. Ze znanych przykładów zwierzęcych przytoczę tylko niedźwiedzia, u którego pożywienie jarskie, łagodzi jego dziką naturę, a pożywienie mięsne potęguje jego dzikość do tygryziej krwiożerości.

Pożywienie zaspokaja nie tylko głód i wyrównywa ubytek zużytych tkanek, ale służy i do zachowania tej ciepłoty, która jest dla ustroju ciepłokrwistego konieczną. Tkanka tłuszczowa podskórna, działa nadto jako zły przewodnik ciepła, stoi przeto w bezpośrednim związku z odzieniem, czy ubraniem.

Odzież w przeróżnych strefach kuli ziemskiej musi być dostosowaną do wpływów klimatu. Futro, szuba, czy kozuch, noszone wygodnie na północy, muszą być zarzucone na południu, a murzyńska przepaska biodrowa nie wystarczałaby dla ochrony od zimna północy.

Wełna jednak tkana na krosnach, już z dawien dawna stanowiła najbardziej rozpowszechniony materiał na ubrania. A to nie tylko dla złego przewodnictwa ciepła, ale i dla bardzo łatwego zabarwienia i trwałego zatrzymania barw.

Ponieważ jednak skóra ludzka, drażniona tkaniną wełnianą reagowała nierazdo wrzodami, zapaleniem, a nawet trądem. przeto

wybrał człowiek jeszcze w czasach przedhistorycznych len jako materiał do płótna, noszonego bezpośrednio na skórze. Dzisiaj pojawiła się obok lnu, tańsza bawełna, a od niedawnego czasu i wełna w postaci trykotów upomina się przez prof. Jaegera o swe zakwestyonowane prawa.

Wartość lnu polega na jego własności nie drażnienia skóry, ale że przesiąkły potem, sprawia uczucie nie milego chłodu na skórze, więc w wielu wypadkach bardziej stosowną okazuje się bielizna bawełniana, bo przepocona w znacznie mniejszym stopniu chłodzi skórę. Najmniej odczuwa się chłód potu w trykotach wełnianych Jaegera, stąd ludziom słabowitym lub rekonwalescentom łatwo się pocącym zalecają właśnie taką wełnianą ochronę dla skóry.

Niemniej jednak dla ludzi zdrowych, bieliznę płócienną musimy zostawić na pierwszym miejscu.

Ubranie powinno nie tylko chronić od wpływów ostrego klimatu, ale i nie tamować swobody ruchów. Tego rodzaju ślepe niewolnictwo mody, jakie dziś panuje w świecie, powinno doznać koniecznej zmiany w tym sensie, żeby ubranie przestało być rodzajem przylegającego pancerza lalkowato wywatowanego, albo istnej połutniczkiej włosiericy w postaci gorsetu pań, żeby przestało upośledzać ruchy lokomocyjne, a w szczególności bardziej jeszcze żywotne ruchy płuc i serca.

Chomąta w postaci ciasnych a twardych kołnierzyków, psują regularny dopływ krwi do głowy, powinny przeto stanowczo być zarzucone, a odzienie marynarzy, dostosowane do największych przeskoków klimatycznych, powinno mieć większy wpływ na modny krój, a nadto czarną barwę zepchnąć ze swego dominującego stanowiska. Jej własność pochłaniania promieni ciepłych ma w zimie wobec rzadkich słonecznych dni mało pola do uwydatnienia się, a wobec dni słonecznych i spiekoty w lecie jest tylko szkodliwą. Obcisłe, a wymyślne stroje, jak niemniej ich barwna jaskrawość, budzą i w rodzaju ludzkim drzemiące niskie chuci, a wielkomięjski przymus strojnego występu w dzień powszedni, z obawy krytyki „arbitrów elegantiarum“, zupełnie się minął z myślą, w księdze przyrody ukrytą.

Niedość podziwiać i małpować rozrzutność natury i jej wysyłanie się na coraz odmienne wzory i coraz piękniejsze barwy, któ-

remi dzierzga szaty dla kwiatów, motyli, ptaków i t. d., ale trzeba jeszcze naśladować i jej celową oszczędność, gdyż żadnemu z swych dzieci nie pozwala „strojnej szaty godowej“ nosić poza okresem rozkwitu, chcąc przez to zaznaczyć wzniosłość i świętość owego odwiecznego misteryum, mającego zachowanie gatunku na celu.

Na nic się więc nie zda uświadamianie młodzieży, jeśli w społeczeństwie myśli o strojach, poważniejszym myśлом nie ustąpią miejsca.

Te naturalne maksyminy higieniczne, nietylko że ludzkości wrócą zdrowie i ochotę do życia, ale zarazem stworzą warstwę pośrednią, która nowe żądania postawi literaturze i sztuce i która wraz z oświeconym ludem, stosując się do etycznych praw natury, a zerwawszy z pogonią za szczęściem, zbliży się do ideału doskonałości.

Natura nie zapewnia żadnemu z swych stworzeń szczęścia. Raj na ziemi należy do snów o dalekiej przyszłości. Dziś każe natura swym płodom staczać ciągle walki ze sobą, bo z ciągłości tych walk ściąle się droga nietylko dla postępu, ale i dla ciągłych udoskonaleń. Zwierzęta walczą o pożywienie, czyli o byt i często muszą jedne drugim służyć za pokarm. Zwierzęta ścigane i zarządzające pościg, muszą przeto rozwijać wszystkie władze w kierunku obrony przed napaścią drugich zwierząt, jak niemniej głodu. Ta odwieczna walka, idąca w nieskończoność, która w świecie zwierzęcym stworzyła coraz odpowiedniejsze i lepiej, bo doskonalej do warunków przystosowane zwierzęta, to ewolucya. Analogicznie doskonalili się i człowiek z biegiem czasu, pracując nad stworzeniem coraz to lepszych narzędzi, któreby mu pozwoliły zapauować nad światem zwierzęcym. Dalszy ciąg tej drogi, to droga wynalazków i zdobyczy ducha w celu tępienia ciemnoty umysłów, to droga kultury, to postęp. Ponieważ niskie instynkta, tępione dopiero w miarę postępu kultury i cywilizacji, wiekami całami podzęgły ludzi do ciągłej bratobójczej walki, przeto świat ludzki czasowo był takim samym obrazem nienawiści i mordy, co i świat zwierzęcy.

Wtedy w wir tej walki rzucił boski mistrz rozjemcze prawo miłości. Dostosował do tego prawa wszystkie potrzeby, a oswoiwszy ludzkość najpierw w dekalogu z żądaniem miłości dla rodziców, wskazał następnie miłość brata i bliźniego, jako najwyższy szczebel etyki ludzkiej.

Miłość mamy i w naturze, a podpada ona tu pod ogólną nazwę rozmnażania. Jestto instynktowy popęd, którym natura zmusza żywe jednostki do zachowania swego gatunku. Tym sposobem ogólne prawo niezniszczalności, czyli zachowania materyi, ma i w biologii zastosowanie do materyi żywej i w życiu każdego osobnika zaznacza się nieuchronnym, odwiecznym celem. Prawo niezniszczalności materyi to prawdziwy symbol nieśmiertelności, bo w potomstwie swym może każda jednostka przetrwać całe wieki, jak tego dowodem drzewa genealogiczne.

Instynkt ten zrodził u zwierząt słaby tylko przeblysłk uczucia macierzyńskiego, ale wyżej się wznieść nie potrafił. U ludzi, którzy bez myśli krytycznej zamienili ten instynkt na źródło rozkoszy, pożerające ich zdrowie i siły i kilka dziesiątek lat życia, nazwa miłości często nakrywa się z szaleem zmysłów, a miłość rodzicielska zdaje się bardzo problematyczną tam, gdzie rodzice dzieciom w spuściźnie nie starają się przekazać fizycznej doskonałości, w postaci zdrowia i dzielności.

Nigdyby też człowiek nie był sformułował tego instynktu w tak wzniosłe prawo, jakie mu Chrystus objawił. A jeżeli proroczy prawnik z góry Synai nie mógł zrozumieć doniosłości tego prawa i tylko jego okrucz, jako IV. przykazanie wciągnął do dekalogu, ponad prawo miłości przenosząc prawo odwetu, to czyż można się więcej było spodziewać po sybarytach światowych, którym zastosowanie tego prawa do praktycznego życia było bardzo nie na rękę, a co najmniej nie wygodne. Przypomnijmy sobie tylko, jak to oporem szło zniesienie niewolnictwa, pańszczyzny i tym podobnych przywilejów siły fizycznej.

Czego nie potrafiło zmienić prawo miłości, z tem się ostatecznie uporało prawo równości. Słowa Zbawiciela: „Jesteście synami bożymi“, wraz z nauką kościoła, o równości wobec Boga, padły zarzewiem w głowy tłumu, a wybuchły płomieniem w zeszłym wieku, w walce o prawa człowieka.

Skoro anatomia mikroskopem dowiodła, że z jednakich cegiełek, zwanych komórkami, składa się ciało każdego człowieka, więc też całkiem słusznem wydało się żądanie encyklopedystów, że każdy człowiek winien być równy, wolny i niepodległy. Tak więc za przykładem kościoła, który zrównał ludzi wobec Boga, dokonała rewol-

lucya francuska zrównania ludzi wobec prawa świeckiego, wobec państwa

Niemniej ważnem jest 3-cie prawo naturalne nawpół higieniczne, nawpół etyczne. Jestto tak zwane prawo dziedziczości

Własności fizyczne, nabyte przez rodziców, na mocy tego prawa udzielają się dzieciom i wnukom, stąd dziecko murzyna nie będzie białem, a syn wieśniaka rzadziej będzie krótkowzrocznym, niż syn mieszczanina. Stąd słaba konstytucya przechodzi z rodziców na dzieci, a niektóre choroby, na które przez niebaczone życie narazili się rodzice, grasują i pośród ich potomstwa. Naodwrot silna budowa i zdrowy organizm przechodzi również na dzieci i jest dla nich błogą spuścizną, błogosławieństwem, które im towarzyszy w drogach życia.

Po poznaniu kardynalnych praw naturalnych. po zaznajomieniu się ze szkodami, które wynikają z pogoni za szczęściem, musimy w naszym zwrocie do natury podkreślić następujące paragrafy:

— Starajmy się o nadmiar światła i powietrza dla nas samych, naszych dzieci i sąsiadów.

— Pamiętajmy o czyszczących własnościach wody na wewnątrz i na zewnątrz.

Nauczmy nasz organizm nasycać się mierną ilością niewyszukanych pokarmów, z możliwą przewagą jarzyn.

— Chowajmy stroje na uroczystości, a w dniach powszednich nie bądźmy ślepymi niewolnikami mody

— Wbijmy sobie w pamięć, że zbytek i nędza, jako sposób życia najmniej zgodnego z naturą, są powodem największej ilości chorób, powodem upadku narodów, niewoli ciała i ducha.

— Miłujmy naszych bliźnich i ofiarujmy nasze siły na ich usługi, a nasz na zbytek lub strój przeznaczony grosz, na dźwiganie nędzy.

— Przygotowujmy mądrym, narodowem i ludzkim wychowaniem, generacye takie, któreby tylko tężyznę i dzielność, a nie choroby mogły przekazać potomstwu w spuściznie.

Ale nie odrazu zbudowano Kraków. Nie każdy jest Savonarolą, żeby potrafił wstrząsnąć nerwami tłumów, a sugerującym rozkazem zmusić do rzucenia zbytku i znoszenia klejnotów na cel narodowy. Natomiast we własnym kółku może każdy pracować z najlepszym skutkiem.

A najpierw i przede wszystkim wypada reformy i szukanie zdrowia zacząć od samych siebie.

Spacery poza miasto już kilkakroć podnosiłem, ale pobyt za miastem, na łonie natury, będzie jeszcze skuteczniejszy, jeśli go połączymy z jakimś forsowniejszym ruchem, a w szczególności organizując jaką towarzyską grę ruchową lub oddając się różnym rodzajom sportu.

Gry ruchowe, zabawy ruchowe i sporty, łączą w sobie wesołość rozrywki z trudem pracy fizycznej, która dla człowieka jest koniecznie wskazaną. Przynoszą one dla zdrowia ten bezsprzeczny pożytek, że zaprawiają do wytrwałości, a kilkugodzinny pobyt na świeżem powietrzu i w świetle przy forsowniejszych poruszeniach ciała, znakomicie wpływają na zdrowie. Szybsza przemiana materii przywróci apetyt w tych warunkach nawet tam, gdzie się go już za stracony uważało. Strój swobodny, nie tamujący szybkości i zwrotów, nadaje ruchom prócz pewności jeszcze i zwinność i powab estetyczny.

A zreszenie się z towarzyszami i znakomite znoszenie się z nimi, wyrabia w obejściu pewną dozę życzliwości, którą bez przesady możemy uważać za odmianę owego pierwszorzędnego prawa etycznego, t. j. miłości bliźniego.

Żartobliwy ton odwetu, który w podobnych zabawach się przejawia, nieraz dobitnie wskaże wykraczającemu lub obrażającemu, jak to miło być w sytuacji pokrzywdzonego i doskonale służy do praktycznego wykładu przysłowia: „nie czyni drugiemu, co tobie nie miło“.

W zabawie ruchowej, czy sporcie, zrównane są wszystkie warstwy wobec gry, czy też wobec przyrzędu, służącego do sportu. Ten wart więcej, kto ma więcej dzielności.

Kiedy więc zajęcia zawodowe grożą nam w mieście wysaniem sił, to starajmy się powetować to sobie za miastem, a jeśli już sami zrezygnowaliśmy z tego, żebyśmy potomności jaką tegość

fizyczną mogli zostawić w spuściznie, to nie szczędźmy słów przestrogi i zachęty do młodych, aby nie marnowali sił w nudno-ckliwych nastrojach nocnych hulatyk, ale aby zawsze na oku i pamięci mieli fizyczne doskonalenie własne, a w przyszłości wychowanie jeszcze doskonalszych filarów społeczeństwa i podpór ojczyzny.

Dr. Herman Mojmir.



Wiadomości szkolne.

I. Skład grona nauczycielskiego z końcem roku szkolnego 1907/908.

1) Dla nauki przedmiotów obowiązkowych:

1. **Skupniewicz Józef**, dyrektor w VI. randze, radca szkolny, członek Rady szkolnej okręgowej.
2. **Bieńkiewicz Stanisław**, nauczyciel, zawiadowca gabinetu dla rysunków, uczył rysunków odręcznych w kl. Ib., IIc. — VIIIb. 28 godzin w tygodniu.
3. **Bojarski Franciszek**, nauczyciel, gospodarz kl. Ic., uczył historii naturalnej w kl. Ibc., IIc., IIIa., V., VIab., matematyki w kl. Ic., IIc., — 20 godzin w tygodniu.
4. **Daniłowicz Eugeniusz**, — od 1. maja przydzielony do tutejszego c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim.
5. **Graszyński Bonawentura**, profesor, ozdobiony król. greckim krzyżem Zbawiciela, gospodarz kl. VIIa., zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, uczył języka łacińskiego w kl. VIa., VIb., VIIa., greckiego w kl. VIIb., VIIIb. — 26 godzin w tygodniu.
6. **Hirsch Henryk**, zast. naucz., gospodarz kl. Ib., uczył języka łacińskiego w kl. IIa., polskiego w kl. IIIb., niemieckiego w kl. Ib. - 17 godzin w tygodniu.
7. **Kautzki Karol**, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IIc., zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów, uczył języka łacińskiego w kl. IIc., IVb., języka polskiego w kl. IVb., V., VIa. — 23 godzin w tygodniu.
8. **Kopystiański Adryan**, zast. naucz., dr. filozofii, gospodarz kl. VIIb., uczył historii w kl. IIbc., VIIIb., VIIIa., VIIIb., propedeutyki w kl. VIIIb. — 19 godzin w tygodniu.
9. **Korcyl Ignacy**, profesor, gospodarz kl. V., uczył języka łacińskiego w kl. V., VIIb., VIIIa., greckiego w kl. VIb., VIIb., propedeutyki w kl. VIIa. — 27 godzin w tygodniu.
10. **Kusionowicz Michał**, profesor w VII. randze, gospodarz klasy VIIIa., uczył języka łacińskiego w kl. VIIIb., greckiego w kl. VIIIa. - 10 godzin w tygodniu.
11. **Kydryński Juliusz**, zast. naucz., gospodarz kl. IIb., uczył języka polskiego w kl. IIb., niemieckiego w kl. Ic., IIbc., IIIa. | 23 godzin w tygodniu.

12. **Leszczyński Tadeusz**, zast. naucz., gospodarz kl. VIa., uczył języka łacińskiego w kl. VIa., greckiego w kl. IVb., V., VIa. — 20 godzin w tygodniu.
13. **Milan Jan**, nauczyciel, dr. filozofii, uczył historii i geografii w kl. IIa., IIIab., IVab. — 18 godzin w tygodniu.
14. **Mojmir Herman**, nauczyciel, dr. medycyny, uczył języka niemieckiego w kl. IVb., gimnastyki w kl. IIb. — VIIIb. — 30 godzin w tygodniu.
15. **Moos Piotr**, zast. naucz. na urlopie.
16. **Motyka Tomasz**, zast. naucz., gospodarz kl. IVa., uczył matematyki w kl. Ia., IIab., IIIa., IVa., fizyki w kl. IVa. 18 godzin w tygodniu.
17. **Piekarski Józef**, nauczyciel, pomocnik dyrektora, zawiadowca niemieckiej biblioteki dla uczniów, uczył języka niemieckiego w kl. VIIIab., — 8 godzin w tygodniu.
18. **Rupp Teodor**, zast. naucz. od 2. marca na urlopie.
19. **Samborski Dymitr**, zast. naucz., gospodarz kl. Ia., uczył języka łacińskiego w kl. Iab., greckiego w kl. IIIa., IVa. — 25 godzin w tygodniu.
20. **Sienicki Antoni**, profesor w VIII. randze, od 1. lutego na urlopie.
21. **Siudy Franciszek**, zast. naucz., gospodarz kl. IVb., uczył matematyki w kl. Ib., IVb., V., VIab., VIIIb., fizyki w kl. IVb. 22 godzin w tygodniu.
22. **Sliwa Jan**, zast. naucz. od 15. maja na urlopie.
23. **Ks. Sokołowski Stanisław**, nauczyciel, uczył religii rzym.-kat. w kl. I—VIII. — 20 godzin w tygodniu.
24. **Ks. Stanecki Jan**, zast. naucz., uczył religii gr.-kat. w kl. I—VIII. — 16 g. w tyg.
25. **Strutyński Kazimierz**, profesor, zawiadowca gabinetu dla fizyki, gospodarz kl. VIIIb., uczył matematyki w kl. VIIa., VIIIab, fizyki w kl. VIIab., VIIIab., propedentyki w kl. VIIIab. — 25 godzin w tygodniu.
26. **Szczerbowski Franciszek**, zast. naucz. uczył języka łacińskiego w kl. Ic., niemieckiego w kl. Ia., geografii w kl. Iac. — 20 godzin w tygodniu.
27. **Thal Kazimierz** zast. naucz., gospodarz kl. IIIa., uczył języka łacińskiego w kl. IIb., IIIa., polskiego w kl. Ib., IIIa., IVa. — 23 godzin w tygodniu.

28. **Tuleja Ludwik**, zast. naucz., gospodarz kl. IIa., uczył języka polskiego w kl. Ic., IIa., IIc., matematyki w kl. IIIb., historii naturalnej w kl. Ia., IIab., IIIb. — 20 godzin w tygodniu.
29. **Tymoszcuk Grzegorz**, zast. naucz., gospodarz kl. IIIb., uczył języka greckiego w kl. IIIb., niemieckiego w kl. IIIb., V., VIb., VIIa. 21 godzin w tygodniu.
30. **Werber Stanisław**, nauczyciel, gospodarz kl. VIb., uczył języka polskiego w kl. Ia., geografii i historii w kl. Ib., V., VIab., VIIa. — 20 godzin w tygodniu.
31. **Zaremba Stanisław**, profesor w VII., randze, uczył języka niemieckiego w kl. IIa., IVa., VIa., VIIIb. — 17 godzin w tygodniu.
32. **Zbijewski Stanisław**, zast. naucz., uczył języka łacińskiego w kl. IIIb., języka polskiego w kl. VIb., VIIab., VIIIab. — 21 godzin w tygodniu.
33. **Grodecki Bolesław**, asystent dla nauki rysunków w kl. Ib., IIc., — VI., samodzielnie zaś udzielał tej nauki w kl. Ia., Ic., IIab. — 26 godzin w tygodniu.

Nauczyciele pomocniczy:

- Grünes Wilhelm**, inspektor szkół ludowych izraelskich fundacji br. Hirscha, uczył religii mojszowej w 9 oddziałach; — 9 godzin w tygodniu.
- Gąsiorowski Henryk**, tymczasowy nauczyciel szkoły wydziałowej męskiej, kierował ćwiczeniami gimnastycznymi kl. Iabc, IIa. — 8 godzin w tygodniu.

Dla nauki przedmiotów nadobowiązkowych:

1. **Finger Gustaw**, profesor szkoły dla przemysłu drzewnego, uczył rysunków geometrycznych w kl. V.—VIII. — 4 godziny w tygodniu.
2. **Kopystiański Adryan**, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. VIIb., — 1 godzin w tygodniu; języka ruskiego w kl. VI., i VII. — 4 godziny w tygodniu.
3. **Korcył Ignacy**, j. w., uczył kaligrafii w 2 oddziałach — 2 godziny w tygodniu.

4. **Łabęński Filip**, zast. naucz. gimnazjum tutejszego z językiem wykładowym ruskim, uczył języka ruskiego w kl. IV i V. 4 godziny w tygodniu.
5. **Milan Jan**, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. IIIab., Vab. 4 godziny w tygodniu.
6. **Werber Stanisław**, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. VIab. — 2 godziny w tygodniu.

Zmiany w składzie grona nauczycieli w ciągu roku szkolnego 1907|8.

a). Mianowani dla innych zakładów

1. **Daniłowicz Eugeniusz**, nauczyciel, przydzielony na II. półrocze roku szkolnego 1907|8 do tutejszego c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim (reskr. R. S. kr. z 29|4 1908 l. 20246).
2. **Kotecki Stanisław**, zast. naucz., przeniesiony w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum akademickiego we Lwowie (reskr. R. S. kr. 18|18 1907 l. 30940).
3. **Majewski Stanisław**, zast. naucz., przeniesiony w tym samym charakterze do c. k. IV. gimnazjum we Lwowie (reskr. R. S. kr. z 19|1 1908 l. 3050).
4. **Missona Kazimierz**, nauczyciel, przeniesiony w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum w Jarosławiu (reskr. R. S. kr. z 4|8 1907 l. 33749).
5. **Rossowski Edward**, zast. naucz., przeniesiony w tym samym charakterze do c. k. V. gimnazjum we Lwowie (reskr. R. S. kr. z 24|7 1907 l. 22492).

b). Mianowani do tutejszego zakładu.

1. **Hirsch Henryk**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 5|10 1907 l. 3382).
2. **Kydryński Juliusz**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 8|10 1907 l. 20400).
3. **Leszczyński Tadeusz**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 4|9 1907 l. 29243).

4. **Piekarski Józef**, egzaminowany zast. naucz. w c. k. gimnazjum w Brzeżanach, rzeczywistym nauczycielem (reskr. R. S. kr. z 20|7 1907 l. 27276).
5. **Samborski Dymitr**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 6|9 1907 l. 32784).
6. **Szczerbowski Franciszek**, zastępcą nauczyciela (reskr! R. S. kr. z 20|2 1908 l. 1265).
7. **Thal Kazimierz**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 16|1 1908 l. 4|976).
8. **Werber Stanisław**, egzaminowany zast. naucz. w c. k. gimnazjum w Buczaczu, rzeczywistym nauczycielem (reskr. R. S. kr. z 30|7 1907 l. 15880).
9. **Zbijewski Stanisław**, zastępcą nauczyciela (reskr. R. S. kr. z 17|2 1908 l. 3567).

II. Plan nauki w r. szkolnym 1907|8.

Nauka odbywała się według planu naukowego zawartego w instrukcyi z r. 1900 i późniejszych rozporządzeń Wysokiego c. k. Ministerstwa W. i O., jakoteż Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej.

Wykaz lektury.

A). *Lektura łacińska.*

- Kl. III. Corn. Nepos: Aristides, Miltiades, Cimon, Epaminondas, Themistocles, Pelopidas, Hannibal.
- Kl. IV. Caesar de bell. gall. I., II., IV.; Ovidius Metam. Philemon et Baucis, Niobe.
- Kl. V. Livius I. i XXII. w wyborze; Ovid. Metam. Lycæon, Pinteus, Carmentalia, De Fabiorum interitu, Quo dolo Gabii capti sint, Quinquatrus; Trist. Ad primum librum, De vita sua, De poetarum immortalitate.

- Kl. VI. Sallust. Coniuratio Catilinae. — Cicero. Oratio I. in Catilinam. — Vergil. Aeneid. I.; Eclog I.; Georg: Proëmium Georgicorum, Laudes vitae rusticae.
- Kl. VII. Cicero: Pro Milone; Pro Ligario; Cato maior. Vergil. Aen. wybór z ks. II., IV., VI. VIII; z X. de Pallante.
- Kl. VIII. Tacit. Germania 1—27; wybór z pierwszych trzech ksiąg Tacyta Annales. — Horatius: 20 ód, 2 epody, 2 satyry, 2 listy; Sarbiewskiego 1 oda (Palinodia).

B). Lektura grecka.

- Kl. V. Xenoph. Anab. Wojsko buntuje się; Pochód przez Babilonię; Bitwa pod Kunaksą; Zdrada Orontasa; Wybór dowódców. Cyroped: Cyrus u dziadka; Panteia rozsta;e się z mężem; Herkules na rozdrożu. Homer. Iliad. I. i III.
- Kl. VI. Homer. Iliad, V., XVIII., XXII. i XXIV. Xenoph. O wartości przyjaciół. Herodot VIII.
- Kl. VII. Demosth. Olynth. II, Philipp. II. i III. Homer Odys. VII. IX., XIX i XXI.
- Kl. VIII. Platon. Apologia, Kryton i ostatnie rozdziały z Fedona. Sophokl. Król Edyp.; Homer. Odys. I.

C). Lektura polska.

- Kl. V. Oprócz utworów zawartych w Wypisach czytano dzieła zalecone w instrukcyi z r. 1893.
- Kl. VI. Oprócz ustępów zawartych w Wypisach czytano dzieła zalecone w instrukcyi z r. 1893, nadto Pana Tadeusza w całości, Trylogię Sienkiewicza, Pamiętniki Paska, Przypadki Doświadczynskiego i Sarmatyzm Zabłockiego.
- Kl. VII. Oprócz ustępów zawartych w Wypisach czytano Sonety krymskie, wyjątki z Dziadów, Śluby panieńskie, Balladynę i Lille Wenedę.
- Kl. VIII. Oprócz ustępów zawartych w Wypisach czytano Nieboską Komedję, Irydyona i Przedświt.

D). Lektura ruska.

Nauka odbywała się w klasach IV., V., VI. i VII. po 2 godziny tygodniowo według planu A. z roku 1898.

- Kl. IV. Ćwiczenia w czytaniu, opowiadaniu i deklamacji. Fleksya oparta na porównaniu z odnośną fleksją w języku polskim. Co tydzień ćwiczenia piśmienne: dyktat i reprodukcye ustępów prozajicznych i poetycznych.
- Kl. V. W I. półroczu: Czytanka dla szkół wydziałowych; w II. półroczu: Z „Wyjątków narodowej literatury dla seminarjów” nauczycielskich“ utwory literatury staroruskiej i ludowej poezyi i prozy. Zadań 10 w każdym półroczu.
- Kl. VI. Z Wyjątków narodowej literatury dla seminarjów nauczycielskich: Wzory pomników od XI. stulecia do XVIII., literatura ludowa, pomniki nowszej literatury od Kotlarewskiego do Szewczenki. Po 10 zadań w każdym półroczu.
- Kl. VII. Czytanie i objaśnianie według Wypisów ważniejszych rodzajów literatury ludowej z estetycznemi uwagami o rodzajach ludowej poezyi od Szewczenki do najnowszych czasów. Czytano w całości według planu A. z r. 1898. Co miesiąc zadanie.

E). Lektura niemiecka.

Oprócz ustępów, zawartych w Wypisach, czytano w całości:

- Kl. V. Grimma Märchen; Lessinga Philotas.
- Kl. VI. Goethego Reineke Fuchs; Körnera Zriny.
- Kl. VII. Goethego Hermann und Dorothea, Dichtung und Wahrheit, Schillera Kabale und Liebe i Wilhelm Tell.
- Kl. VIII. Schillera Wallensteins Tod, Grillparzera Ahnfrau, Goethego Iphigenie nie auf Tauris.

Nauka religii mojszowej.

- I. klasa. Historia biblijna do śmierci Mojżesza w związku z zasadami wiary. Dziesięcioro przykazań. Modlitwa poranna i błogosławieństwa.
- II. klasa. Historia biblijna od Jozuego do podziału państwa w związku z zasadami wiary. Objaśnienie dekalogu. Obowiązki względem Boga. Święta i posty. Modlitwa wieczorna i błogosławieństwo przy szczególnych uroczystościach.
- III. klasa. Historia biblijna od podziału państwa do powrotu z nie-

woli babilońskiej. Trzy nauki główne wyznania mojżeszowego. Obowiązki względem ludzi. Najważniejsze przepisy ceremonialne. Modlitwa na sobotę. Halell.

- IV. klasa. Historia izraelitów pod panowaniem Syryi, Machabeusze-Panowanie Rzymian. Upadek państwa. Bar Kochba. Najważniejsze przepisy ceremonialne i rytualne.
- V. klasa. Ustawy moralne i etyczne.
- VI. klasa. Moralność i etyka na podstawie trzech pierwszych rozdziałów przypowieści ojców „Pirke Abot.“ Tłumaczenie trenów Jeremiasza.
- VII. klasa. Moralność i etyka na podstawie 4. 5. i 6. rozdziału w „Pirke Abot.“
- VIII. klasa. Historia Żydów w diasporze z biografiami najławniejszych mężów.

Plan nauki przedmiotów nadobowiązkowych.

HISTORIA kraju rodzinnego. Nauki tego przedmiotu udzielano w klasach III. IV. i VII. w obydwóch półroczach, w kl. VI. w II. półr., a w kl. VIII. w pierwszym półr. po jednej godzinie tygodniowo, według programu przez Wysoką c. k. Radę szkolną krajową poleconego.

SPIEWU udzielano w dwóch oddziałach po dwie godziny tygodniowo. W oddziale pierwszym, przeznaczonym dla początkujących (81 uczniów), uczono teorii śpiewu, w drugim ćwiczyli się w śpiewie chorałym. Uczniowie oddziału drugiego (24 uczniów) śpiewali na głosy podczas nabożeństw w kościele, nadto wykonali kilka pieśni świeckich na wieczorku, urządzonym ku czei Adama Mickiewicza.

RYSUNKI GEOMETRYCZNE. Dwa oddziały po 2 godziny tygodniowo. W I. oddz. 8 uczniów. Rzuty prostokątne na jedną płaszczyznę. Rzuty punktu na dwie i trzy płaszczyzny. Ogólne określenia i rzuty wielościanów. Rzuty i siatki ostrąsłupów i graniastosłupów. Rzuty i siatki wielościanów foremnych. Ślady prostej i płaszczyzny na rzutniach. Proste i punkty na płaszczyźnie. Dwie i trzy płaszczyzny. Naroża trójsienne. Zagadnienia o punkcie, prostej i płaszczyźnie. Cienie odcinków i figur płaskich na płaszczyznach rzutów. Obroty punktów około prostych.

Kłady płaszczyzn. Rzeczywiste wielkości odcinków i kątów. Transformacje płaszczyzn rzutów. Płaski przekrój graniastoslupów. (Pokrewieństwo środkowe). Punkty przebicia prostej z wielościanami. Cienie wielościanów. Wzajemny przekrój dwu wielościanów. Cień rzucony wielościanu na wielościan.

Oddział II. 6 uczniów. Ogólne wiadomości o liniach krzywych. Krzywe stopnia drugiego. Ogólne wiadomości o powierzchniach. Rzuty powierzchni stożkowych i walcowych. Konstrukcja płaszczyzn stycznych do powierzchni stożkowych i walcowych. Przekroje powierzchni stożkowych i walcowych płaszczyznami. Rozwijanie powierzchni stożkowych i walcowych na płaszczyźnie. Przenikanie się powierzchni stożkowych i walcowych. Cienie stożków i walców. Powierzchnie obrotowe i ich rzuty. Konstrukcja płaszczyzn stycznych do powierzchni obrotowych. Przenikanie się powierzchni obrotowych. Cienie powierzchni obrotowych. Ogólne pojęcia rzutów środkowych i perspektywy. Proste i płaszczyzny przesunięte przez oko. Proste dowolne. Dwie płaszczyzny. Prosta i płaszczyzna. Kłady płaszczyzn. Punkty dzielenia. Zagadnienia o punkcie, prostej i płaszczyźnie. Perspektywy figur płaskich. Perspektywy wielościanów i powierzchni. O rysowaniu perspektyw przedmiotów technicznych.

KALIGRAFII udzielano w dwóch godzinach tygodniowo uczniom klasy I. i II. Uczęszczało uczniów 68. Uczniowie kl. I. w liczbie 38 stanowili oddział pierwszy; uczniowie klasy II. w liczbie 30 oddział drugi. W oddziale pierwszym ćwiczyli się uczniowie w pisaniu głosek polskich i niemieckich, pisząc za nauczycielem według wzoru podanego na tablicy; w oddziale drugim pisali uczniowie II. klasy także według wzorów ułożonych przez Kazimierza Nowickiego.

III. Temata do wypracowań piśmiennych.

a. W języku polskim.

Klasa V.

- 2, Jesień na wsi a w mieście. (Porównanie). (dom).
2. Wnętrze dworu w Soplicowie. (Na podstawie I. ks. Pana Tadeusza) (szk.)

3. Śmierć Hektora i jego pogrzeb. (Na podstawie lektury szkolnej) (dom).
4. Śmierć Stolnika Horeszki. (Na podstawie II. ks. Pana Tadeusza) (szk.)
5. Piękność ojczyznej przyrody. (Na podst. pierwszych czterech ksiąg Pana Tadeusza) (dom).
6. Koleje życia Skawińskiego. (Na podst. lekt. szk.) (szk.)
7. Wykazać znamiona gawendy na utworze Mickiewicza pt. Popas w Upicie (dom).
8. Tło sielskie w Wiesławie Brodzińskiego. Na podstawie lektury szkolnej (dom)
9. Czem zasłużył sobie Aleksander na przydomek Wielkiego? Na podst. nauki historii powsz. (szk.)
10. Zosia i Halina. Charakterystyka porównawcza na podstawie lektury szkolnej (dom).
11. Bitwa nad jeziorem Trazumeńskim. Na podstawie lektury łacińskiej (szk.)
12. Wymienić ważniejsze porównania i perzonifikacje w Panu Tadeuszu. Na podst. lekt. szk. (dom).
13. Znaczenie świata minerałów w gospodarstwie przyrody. (szk.)
14. Cześnik Raptusiewicz a Rejent Milczek. Charakterystyka porównawcza na podst. lekt. szk. (dom),

Klasa VIa.

1. Jakimi drogami kultura zachodnia wnikała do Polski? Na podstawie nauki szkolnej. (szk.)
2. Cywilizacyjne znaczenie Rzymian w świecie starożytnym. Na podstawie nauki historii. (dom).
3. Etyczne poglądy M. Reja, wyrażone w ustępach z jego dzieł, podanych w Wypisach. (szk.)
4. Znaczenie Reja w literaturze polskiej. Na podstawie nauki szkolnej. (dom).
5. Pojęcie wolności obywatelskiej u Modrzewskiego i Orzechowskiego. Na podstawie lektury szkolnej. (szk.)
6. Rola chórów w „Odprawie posłów greckich“ Kochanowskiego. (dom).
7. Skarga jako kaznodziej polityczny. (szk.)
8. Rozwinąć myśl w zdaniu: Chcenie pożytku nie przynosi, tylko dobre czynienie. (dom).
9. Znaczenie cywilizacyjne wypraw krzyżowych ze szczególnem uwzględnieniem stosunków polskich. Na podstawie nauki historii. (szk.)



10. Pierwiastek ludowy w sielankach Szymonowicza. Na podst. lekt. szk. (dom).
11. Opis tarczy Achillesa. Na podst. lekt. greckiej. (szk.)
12. Pod jakimi względami okres II. historii polskiej stoi niżej od okresu I. ? Na podst. lekt. szk. (dom).
13. Stosunki literackie w II. połowie XVIII. wieku. Na podst. satyry Naruszewicza p. t. Chudy literat. (szk.)
14. Modrzewski — Konarski — Kołłątaj — trzy stopnie w rozwoju myśli dążącej do politycznego podniesienia Polski. Na podst. lekt. szkoln. (dom).

Klasa VIb.

1. Warstwę społeczne w Panu Tadeuszu. (dom).
2. Założenie i organizacja Akademii krakowskiej w XIX. i XV. wieku. (szk.)
3. Rej jako wychowawca narodu polskiego. (dom).
4. Stosunek ludzi do bogów w Iliadzie Homera. (szk.)
5. Jak określają rolę szlachty w narodzie pisarze polscy XVI. wieku ? (dom).
6. Urszula Kochanowska. Charakterystyka na podstawie Trenów. (szk.)
7. Oblężenie Zbaraża na podstawie „Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza. (dom).
8. Znaczenie serca w organizmie człowieka. (szk.)
9. Bohdan Chmielnicki (według Trylogii Sienkiewicza). (dom).
10. Przybycie Eneasza do Kartaginy. (Na podstawie Eneidy). (szk.)
11. Znaczenie zdobycia Konstantynopola przez Turków. (dom).
12. „Przestroga młodemu.“ Na podstawie satyry Krasickiego. (szk.)
13. Pasek w życiu domowym. Na podstawie pamiętników Paska. (dom).
14. Puławy — rola ich i znaczenie w rozwoju literatury okresu V (szk.)

Klasa VIIa.

1. Jakie czynniki wpłynęły na rozbudzenie idei narodowej u Polaków z początkiem XIX. wieku ? (dom).
2. Jakie czynniki złożyły się na rozwój romantyzmu w Polsce ? (szk.)
3. Rozwinąć i uzasadnić myśl zdania: Mowa wizerunkiem człowieka. (dom).
4. Charakterystyka Wallensteina. (Na podstawie nauki historii. powsz.) (dom).
5. Wartość i znaczenie poezji narodowej. (Na podst. pieśni Wajdeloty). (szk.)
6. Stosunki Polski z Zakonem krzyżackim (szk.)

7. Jacek Soplica a Kmicie. (szk.)
8. Geneza „Maryi“ Malczewskiego. (szk.)
9. Trzecia część Dziadów jako źródło messyanizmu. (dom).
10. Zawiązek i rozwój intrygi w Ślubach panieńskich Fredry. (szk.)

Klasa VIIb

1. = VIIa.
2. Pierwiastek osobisty w balladach Mickiewicza. (szk.)
3. Rozwój parlamentaryzmu w Anglii w XV. i XVI. w. (dom.)
4. Rozbiór pieśni Wajdeloty. (szk.)
5. Obrazy przyrody w Panu Tadeuszu. (dom).
6. Stosunki Polski z Zakonem krzyżackim (szk.)
7. Charakterystyka Sędziego — na podstawie Pana Tadeusza. (dom.)
8. Charakterystyka Wojewody w „Maryi“ Malczewskiego. (szk.)
9. Trzecia część Dziadów jako punkt zwrotny w twórczości Mickiewicza. (dom).
10. Zasługi Fredry w stosunku do poprzedników na polu twórczości dramatycznej. (szk.)

Klasa VIIa.

1. Pierwiastek ludowy w poezji polskiej okresu Mickiewiczowskiego (dom).
2. Charakterystyka hr. Henryka w Nieboskiej Komedyi. (szk.)
3. Rokosz w Polsce w XVII. stuleciu. (dom).
4. Charakterystyka Ulpiana w Irydynie. (szk.)
5. Powieść historyczna w Polsce przed r. 1850. (dom).
6. Rozwinąć myśl zawartą w czterowerszu Horacego :
Nil mortalibus ardui est,
Caelum ipsum petimus stultitia neque
Per nostrum patimur scelus
Iracunda Iovem ponere fulmina. (szk.)
7. Przemówienie pożegnalne abituryenta (do kolegów). (dom).
8. Horacy i Krasicki jako satyrycy. (szk.)

Klasa VIIb.

1. Wpływ obcej literatury na poezję Słowackiego. (szk.)
2. Charakterystyka Pankracego w Nieboskiej Komedyi. (dom).
3. Świat chrześcijański w Irydynie Krasickiego. (szk.)
4. Geneza sejmu polskiego. (dom).

5. Polska historyografia przed r. 1850.
6. *Εἰς οἰωνὸς ἀγίστος ἀνέεσθαι περὶ πάσης.* (szk.)
7. Przemówienie pożegnalne abiturienta (do kolegów). (dom).
8. Szlachta w Trylogii Sienkiewicza. (szk.)

b). W języku niemieckim.

Klasa V.

1. Des Kaisers neue Kleider. Nach der Schullektüre. (szk.)
2. Das Tierleben im Herbst. (dom).
3. Gewinnung des Bernsteins an der Ostseeküste. Nach der Schullektüre. (szk.)
4. Das Feuer im Dienste des Menschen. (dom).
5. Die Bremer Stadtmusikanten. (szk.)
6. Die Regierungsformen im alten Griechenland. (dom).
7. Aus Gellerts Leben. (szk.)
8. Gebrauch und Nutzen des Wassers. (dom).
9. Inhaltsangabe der Schillerschen Ballade „Der Graf von Habsburg.“ (szk.)
10. Die Entstehung der Erde. Im Anschluß an den geologischen Schulunterricht. (dom).
11. Die Bürgerschaft von Schiller und ihre Quelle. (szk.)
12. Es ist die Wahrheit des Spruches: „Selbstgenügsamkeit ist die Quelle alles menschlichen Glücks“ an den aus der Lektüre gewonnenen Beispielen klarzulegen. (dom).
13. Goethes Jugenderinnerungen. Nach der Schullektüre. (szk.)
14. Dramatischer Aufbau des Philotas von Lessing. (dom).

Klasa VIa.

1. Die Mittel der Verständigung bei den Tieren. Im Anschluß an die Schullektüre. (szk.)
2. Bertran de Born. Inhaltsangabe der Ballade von Uhland. (dom).
3. Schillers Flucht aus Stuttgart. Nach der Schullektüre. (szk.)
4. Der Zweikampf zwischen Aneas und Diomedes. Nach dem V. Buch der Ilias. (dom).
5. Hüons Heldentaten in Bagdad. Nach Wielands Oberon. (szk.)
6. Belagerung einer Burg im Mittelalter. Nach der Schullektüre und dem Wandbild von Lehmann. (dom).
7. Was Martin von seinem Esel lernte. Nach dem Lesestücke „Der Eseltrieb“ von Rosegger. (szk.)

8. Die Lebensweise der alten Germanen. Nach der Schullektüre und dem Wandbild von Lehmann. (dom).
9. Die Pläne Solimans in Körners Zriny. (szk.)
10. Der widerspenstige Geist der Ordnung heilig Band zerreißt. (dom).
11. Eine Übersetzung (Zakrzewski str. 70). (szk.)
12. Wie ein Bauer eines Besseren belehrt wurde. (Nach Raimunds Zaubermärchen: Der Bauer als Millionär). (dom).
13. Wer mutig für sein Vaterland gefallen,
Der baut sich selbst ein ewig Monument
Im treuen Herzen seiner Landesbrüder,
Und dies Gebäude stürzt kein Sturmwind nieder. Zriny V. 2. (szk.)

Klasa Vlb.

1. Der Ehrenrunk. Nach der Schullektüre. (szk.)
2. Die Baumeister des Tierreichs. Nach Wandtafeln für den naturgeschichtlichen Unterricht. (dom).
3. Schiller als Regimentsmedikus. Nach der Schullektüre. (szk.)
4. Ublands Roland Schildträger. Inhaltsangabe. (dom).
5. Altdeutsche Kampfspiele. Nach der Schullektüre. (szk.)
6. Der Schild des Achill. Nach der griechischen Schullektüre. (dom).
7. Drangsale und Gefahren der Kreuzfahrer im Morgenlande. Nach dem Wandbilde von Lehmann. (szk.)
8. Der Mensch der Tierwelt gegenüber. (dom).
9. Die bedrohte Lage Zriny's in Szigeth — nach Körners Zriny. (szk.)
10. Beleuchtungsmittel der Gegenwart. (dom).
11. Des jungen Goethe Beschäftigung mit der bildenden Kunst. Nach der Schullektüre. (szk.)
12. Das Glück von Edenhall. Inhaltsangabe der Ballade von Uhland. (dom).
13. Fortunatus Wurzel in Raimunds Zaubermärchen: Der Bauer als Millionär. szk.
14. Inwiefern bedeutet das XV. Jahrhundert den Eintritt einer neuen Zeit? (dom).

Klasa Vila

1. Der Anteil der Bewohner des Städtchens am Schicksal der Vertriebenen in Goethes Hermann und Dorothea. (szk.)
2. Geschichtlicher Hintergrund der olynthischen Boden des Demothenes. Nach der griechischen Schullektüre. (dom).
3. Wie entlockt Hermanns Mutter ihrem Sohne das Geheimnis seiner Liebe? Nach Goethes Hermann und Dorothea. (szk.)

4. Bürgers Lenore. Inhaltsangabe der Ballade. (dom).
5. Lösung der Verwicklung in Goethes Hermann und Dorothea. (szk.)
6. Die Exposition in Schillers Kabale und Liebe. (dom).
7. Cäsars Großmut seinem Gegner Ligarius gegenüber Nach der lateinischen Schullektüre (dom).
8. Die Politik des Demosthenes und seiner Gegner. Nach der griechischen Schullektüre. (dom).
9. Verhältnis der Schweizer zum Reich. Im Anschluß an Schillers Wilhelm Tell. (szk.)
10. Wie kam die politische Einheit Italiens zustande? (dom).

Klasa VIIb.

- 1 Die Erzählung vom Brande des Städtchens in Goethes Hermann und Dorothea (szk.)
2. Der geschichtliche Hintergrund im Roman „Sintflut“ von Sienkiewicz. (dom.)
3. Die Krönungsfeierlichkeiten in Frankfurt. Nach Goethes Dichtung und Wahrheit. (szk.)
- 4: Welche Beweise bringt Cicero für die Unschuld Milos an der Ermordung des Clodius vor? Nach der lateinischen Schullektüre. (dom).
5. Der Zauberlehrling. Inhaltsangabe der Ballade von Goethe. (szk.)
6. Die Exposition in Schillers Wilhelm Tell. (szk.)
7. Der Götter Haß und der Menschen Trug bringen Troja zu Fall. Nach der lateinischen Schullektüre. (dom).
8. Die Rütliszene in Schillers Wilhelm Tell. (szk.)
9. Balladyna's Charakteristik (nach dem gleichnamigen Drama von Slowacki). (dom).
10. Zu weit getrieben, verfehlt die Strenge ihres weisen Zwecks, und allzu straffgespannt, zerspringt der Bogen. (szk.)

Klasa VIIa

1. Die Exposition in Schillers Wallensteins Tod. (szk.)
2. Der Segen der gesetzlichen Ordnung nach Schillers kulturgeschichtlichen Gedichten. (dom).
3. Merkmale einer Schicksalstragödie in Grillparzers Ahnfrau. (szk.)
4. Der Gegensatz zwischen den Sitten der Römer und denen der alten Germanen nach der Germania des Tacitus. (dom).
5. Wodurch sucht Schiller uns Wallenstein menschlich näher zu bringen? (szk.)

6. Wo viel Freiheit, ist viel Irrtum, doch sicher ist der schmale Weg der Pflicht. (szk.)
7. Bedeutung der Donau für die österreichisch-ungarische Monarchie (szk.)
8. Lichtquellen und Beleuchtungsmittel der Gegenwart. (szk.)

Klasa VIIIb.

1. Gedankengang im Monologe Wallensteins — Schillers Wallensteins Tod I. 4. (szk.)
2. Das verschleierte Bild zu Sais. Inhalt und Grundgedanke. (dom.)
3. Hoffungsträume und tragische Wirklichkeit in Grillparzers Ahnfrau. (szk.)
4. Welche geschichtlichen Erinnerungen knüpfen sich an das Kloster von Czestochowa? (dom.)
5. Exposition in Schillers Demetrius. (szk.)
6. Ans Vaterland, ans teure, schließ'dich an! (szk.)
7. Der Kampf um die Rheingrenze — vom Altertum bis auf die Neuzeit (szk.)
8. Motorische Kräfte der Gegenwart. (szk.)

Zagadnienia do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. **Język łaciński.** I. oddział: Przełożyć na język polski: Cicero de offic. III. 14. — II. oddział: Curti Rufi Hist. VIII. Alexander in Cydno lavatur.

2. **Język grecki:** I. oddział: Xenophontis Agesilaus II. 9—13. II. Oddział: Isokratis Panegyrikus 24—25.

3. **Język polski:** I. oddział: Dano abiturjentom do wyboru:

a. Uzasadnić i zilustrować powiedzenie poety:

Młodość, mistrzu, jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały;
Choć przemija sama szparko,
Cios jej dłuta zawsze trwały.

b. Wpływ czynników geograficznych na stosunki polityczne monarchii austriacko-węgierskiej.

c. Znaczenie emigracji dla rozwoju i kierunku piśmiennictwa polskiego w pierwszej połowie XIX. stulecia.

II. oddział:

a. Grecya a Rzym. (Pogląd porównawczy na kulturę i obustronny wpływ Greków i Rzymian).

b. Wytłumaczyć myśl Horacyusza:

Qui vult optatam curru contingere metam,
Multa tulit fecitque puer, sudavit et alsit.

c. Jakie czynniki wpłynęły na rozwój i kierunek piśmienictwa polskiego w pierwszej połowie XIX. w.

IV. Wynik egzaminu dojrzałości

przy końcu roku szkolnego 1908.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 52 uczniów publicznych i 2 prywatystki klas Villa i Villb tutejszego zakładu i 1 eksternista.

Uznano za dojrzałych z odznaczeniem uczniów publicznych 13.
i 2 prywatystki. " " " " 36

W toku egzaminu odstąpiło 2 uczniów publicznych i 1 eksternista.

Reprobowano na pół roku 1 ucznia publicznego.

Wykaz abiturjentów, których uznano za dojrzałych na podstawie egzaminu dojrzałości odbytego w dniach 25. maja — 2. czerwca 1908.

ODDZIAŁ I.

L. p.	Imię i nazwisko	Miejsce i kraj urodzenia	Religia	Rok urodz.	Uczeszczał do gimnazjum w latach	Wynik egzaminu
1	Bardfeld Hersch Iszaak	Otténia	mojż.	1887	1901—1908	dojrzały
2	Biernacki Rudolf	Kobaki	rz.-kat.	1887	1901—1908	"
3	Biskupski Bolesław Paweł	Kołomyja	"	1888	1900—1908	"
4	Chlamiacz Zygmunt Stanisław	Uhnów	"	1889	1901—1908	"
5	Erech Mojżesz Hersch	Pałahicze	mojż.	1887	1901—1908	"
6	Paściszewski Piotr Paweł	Kołomyja	rz.-kat.	1889	1900—1908	"
7	Frantsek Zdzisław	Monastersko	"	1887	1899—1908	"
8	Friedmann Arnold	Kołomyja	mojż.	1890	1901—1908	doj. z odzn.
9	Horowitz Maryan	Janów	"	1889	1900—1908	dojrzały
10	Jarocki Józef Jan	Dźurkow	rz.-kat.	1886	1900—1908	"
11	Kawalerski Józef	Oskzeszynie	"	1887	1900—1908	doj. z odzn.
12	Kozicki Jerzy Maryan	Tarnopol	"	1890	1901—1908	"
13	Kwasnicki Efrajim	Toutobaby	mojż.	1889	1901—1908	dojrzały
14	Łukasiewicz Franciszek	Stanisławów	orm.-kat.	1890	1901—1908	doj. z odzn.
15	Schneeberg Jakób Mordko	Kołomyja	mojż.	1888	1901—1908	dojrzały
16	Siuta Józef	Brzeszeze	rz.-kat.	1889	1901—1908	"
17	Skopec Antoni Adolf	Posada chyrowska	"	1888	1900—1908	"
18	Świątkowski Karol	Tłuste	"	1887	1900—1908	"
19	Tarkowski Aleksander Rudolf	Glinnik maryamp.	"	1888	1899—1908	"
20	Trzebunia Stanisław	Zakopane	"	1888	1901—1908	doj. z odzn.
21	Landesberg Gusta (prywatystka)	Znienienie	mojż.	1890	1901—1908	dojrzała.

ODDZIAŁ II.

L. p.	Imię i nazwisko	Miejsce i kraj urodzenia	Religia	Rok urodz.	Uczęszczał do gimnazyum w latach	Wynik egzaminu
1	Balicki Juliusz Stanisław	Kolomyja	rz.-kat.	1890	1901—1908	doj. z odzn.
2	Baltuch Manus Zallel	Obertyn	mojż.	1888	1901—1908	dojrzaly
3	Bernhaut Gerszon	Kolomyja	gr.-kat.	1889	1901—1908	"
4	Bilan Michal	Łanczyn	"	1886	1900—1908	"
5	Czolił Filip	Dołba Wojniłowska	"	1887	1901—1908	"
6	Engelhardt Gustaw	Kolomyja	mojż.	1889	1901—1908	"
7	Feuer Jonasz	Kolomyja	"	1889	1601—1908	"
8	Frisch Hersch	Rożniatów	"	1886	1901—1908	"
9	Fuchsa Maryan Julian	Stryj	rz.-kat.	1888	1900—1908	"
10	Geller Israel	Lokutka	mojż.	1886	1901—1908	doj. z odzn.
11	Gniady Władysław	Tumasz	rz.-kat.	1888	1901—1908	"
12	Hirschberg Leopold	Jarosław	mojż.	1888	1901—1908	dojrzaly
13	Hulles Michal	Kolomyja	mojż.	1889	1901—1908	doj. z odzn.
14	Jasinski Kazimierz Łukasz	Oskreszaince	rz.-kat.	1890	1901—1908	"
15	Kaczmarowski Kazimierz Gabryel	Zalozce	"	1889	1901—1908	dojrzaly
16	Kriss Szawel	Kolomyja	mojż.	1889	1900—1908	"
17	Kriss Zygmunt	Kolomyja	"	1890	1901—1908	"
18	Kydryński Bronisław	Petranka	gr.-kat.	1887	1899—1908	"
19	Mahler Kalman Mechel	Zaleszczyki	mojż.	1889	1901—1908	"
20	Piaskiewicz Władysław Józef	Kolomyja	rz.-kat.	1890	1901—1908	"
21	Pordes Nachum Isaak	Tarnopol	mojż.	1890	1901—1908	doj. z odzn.
22	Radłowski Józef	Monasterzyska	gr.-kat.	1887	1900—1908	dojrzaly
23	Ruzewicz Stanisław Leon	Podstaje	rz.-kat.	1889	1901—1908	doj. z odzn.
24	Specht Walenty	Bagnisberg	ewang.	1889	1901—1908	dojrzaly
25	Tepper Maurecy	Kolomyja	mojż.	1887	1901—1908	"
26	Tymcik Emil	Wojniów	gr.-kat.	1890	1901—1908	"
27	Tymcik Roman Andrzej	Wojniów	"	1887	1899—1908	doj. z odzn.
28	Urbanowski Julian	Dora	rz.-kat.	1887	1901—1908	dojrzaly
29	Zelger Jechiel	Kolomyja	mojż.	1890	1901—1908	"
30	Zipser Anela (prywatystka)	Kolomyja	"	1890	1901—1908	dojrzala

V. Zbiory naukowe.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

Biblioteka liczy dzieł 5113, map 136, atlasów 8, obrazów geograficzno-historycznych 153, globusów 7, monet srebrnych 38, miedzianych 43, medali 10.

W bieżącym roku szkolnym zakupiono: Encyklopedya wychowawcza (d. c.) Nauka i sztuka (d. c.) Wszechświat i człowiek (d. c.) Pauly Realencyklopädie der elementaren Algebra (d. c.); Thesaurus linguae latinae (d. c.); Chrzanowski: *Historya literatury polskiej*; tenże: Bielski Marcin; Czermak; *Historya Polski*; Dobrzyński: *Z dziejów literatury polskiej*; Leciejewski: *Runy i runiczne pomniki słowiańskie*; Lutostawski: *Logika*; Mann Maurycy: *Wincenty Pol*; Tarnowski: *Literatura polska tom IV.*; Hellwald: *Weltgeschichte*; *Literaturen des Ostens*; Paulsen: *Einleitung in die Philosophie*.

Prócz tego prenumeruje zakład następujące pisma naukowe i pedagogiczne: *Archiv für slavische Philologie*, *Biblioteka dzieł chrześcijańskich*, *Biblioteka Warszawska*, *Kosmos*, *Kwartalnik historyczny*, *Lehrproben und Lehrgänge*, *Mitteilungen der geographischen Gesellschaft*, *Muzeum*, *Österreichische Mittelschule*, *Pamiętnik literacki*, *Poradnik językowy*, *Przegląd polski*, *Przewodnik bibliograficzny*, *Reforma szkolna*, *Rodzina i szkoła*, *Szkoła*, *Wiadomości matematyczne*, *Wochenschrift für österreichische Gymnasien*, *Zeitschrift für Mathematik und Physik*, *Zeitschrift für Zeichen- und Kunstunterricht*.

2. Biblioteka dla młodzieży

liczy dzieł polskich 780, ruskich 335, niemieckich 657.

W bieżącym roku zakupiono: a) dzieła polskie: *Aszkenazy: Książę Józef Poniatowski*; tenże: *Polska a Rosya 1815 — 1830*; *Balzer: Konstytucya 3-go maja*; *Bruchnalski: Studya nad literaturą polską w epoce odrodzenia*; *Chmiel: Sądy ratuszne hetmańskie*; *Chołodecki Józef*; *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowem*; *Daniłowski: Z minionych dni*; *Dubiecki: Romuald Traugutt i jego dyktatura w powstaniu styczniowem wyd. 2*; *Gomulicki: Ciury, powieść*; *Libelt: O miłości ojczyzny*; *Łoziński: Życie polskie w dawnych czasach*; tenże: *Starsza siostra Zygmunta Augusta*; *Grajnert: Tomek setnik*; *Halicka: Nemezis*; *Jeske-Choiński: Błyskawice*; *Jeż: Pierwsze Boże przykazanie*; *Kasprowicz: Poeci angielscy*; *Kończyński: Nad głębiami*; *Konopnicka: Prometeusz i Syzyf*, *Banasio-*

wa, Dym, Nasza szkapą, Niemczaki; Korzon: Kim i czym był Kościuszko; Krzyżanowski: Pasierby; Mars: O żołnierzu tulaczu; Miecz. Sergiusz: Grenlandya, Sahara i Nil; Moszczeński: Pamiętniki do historii polskiej w ostatnich latach Augusta III; Nauka i sztuka tom V. VI. VII; Nowela polska cz. I. II; Orzeszkowa: O rycerzu miłującym; Argonauci; Pisma 4. wyd.; Papée: Studya i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka; Faraon; Na wakacjach; Przybrowski: Olszynka Grochowska; Rapacki: Kostka Napierski; Reymont: Pewnego dnia; W porębie, Przy robocie; Sąd; Tomek Baran; Rodziewiczówna: Pożary i zgliszcza; Sienkiewicz: Na polu chwały; Szalay: Nasze warowne grody; W krzyżackich szponach; Spłacony dług; Teresa Jadwiga: Z czasów Jadwigi i Jagiełły; Thompson: Opowiadania z życia zwierząt; Umiński: Podróż bez pieniędzy; Verne: Wyspa tajemnicza; Weysenhoff: Sprawa Dołęgi; Wiek XIX.; Sto lat myśli naszej t. I. - IV; Wyspiański: Sędziowie; Zubrzycki: Sierżant Jaszczułd; Żeromski: Siłaczka; Za wolność i ojczyznę; Zmierzch.

b) Roskie:

Ю. Федорович: Поезії, Тобилевич: Драми і комедії т. III. і V.; Леся Українка: Відгуки; Ів. Франко: В поті чола (т. I. — III.), Зівяле листе, Воа constrictor, Сім казок, Самійленько: Україні, Б. Ленкий: Василь Стефаник, Слово о ролку Ігора, Кобилянська: До світа, Pokora, Кобринська: Дух часу, Ядзя і Катруся. Карманський: Ой люлі смутку. Коцюбинський: Гата Morgana, Дорогою ціною, О Маковей: Оповідання, І. Кокорудз: Спомини з Атен, Д. Лукінович: За кадильну, Г. Барвінок: Оповідання, Винниченко: Біля машини, Сила і Краса, Голота, Житецький: Острозька трагедия, Руска письменність т. III., Привеземо зідля.

c) Niemieckie:

Halm: Werke; Hauptmann: Hanneles Himmelfahrt; Hebbel: Meisterdramen; Immermann: Oberhof; Ludwig: Werke; Spielhagen: Ausgewählte Romane; Sudermann: Die 3 Reierfedern.

3. Gabinet dla fizyki.

W bieżącym roku zakupiono: Przyrząd do wyznaczenia graficznego ruchu ciał, model centryfugi, podwójne wahadło, model turbiny szkockiej i nasiębieirnej, przyrząd do pomiaru włosowatości, aparat do skraplania gazów, aparat do pneumatycznego zapalania; maximum — i minimum termometer, pole magnetyczne dla 2 równoległych magnesów, dla 2 horyzontalnych i 2 prostopadłych,

elektryczny termometr, przyrząd do magnetyzowania igły magnetycznej, most Wheatsona, przyrząd do mierzenia długości igły elektrycznej.

4. Gabinet dla historii naturalnej.

W bieżącym roku szkolnym zakupiono: 2 stereoskopy i 54 obrazów zoologicznych, kostki słuchowe, aparat do wytwarzania wodoru i do rozkładania wody; lampkę Bunsena, 5 tablic poglądowych do nauki historii naturalnej, Pfurtschellera Zoologische Wandtafeln Nr. 17. — 20

5. Gabinet dla nauki rysunków

W bieżącym roku szkolnym zakupiono: Biusty względnie medaliony Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Matejki, Grottgera, Chopina, Sięnkiewicza; pierścień walcowy i stożek ścięty próżny, kilka naczyń barwnych i bezbarwnych tudzież kilka naczyń polewanych swojskiego wyrobu, kilka motyli i ciem.

6 Gabinet geograficzny

zawiera 136 map, atlasów 8, obrazów geograficzno-historycznych 153, globusów 7, monet srebrnych 38, miedzianych 43, modeli 10, próbek artykułów kolonialnych 51.

Biblioteka książek szkolnych (podręczników)

liczy waz z poprzednimi egzemplarzami razem 553 książek.

W bieżącym roku zakupiono z funduszu pomocy dla ubogich uczniów podręczników szkolnych za 30 kor. 81 hal.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

C. k. Rada Szkolna krajowa rozp. z dnia 2/VIII. 1907 l. 15330 zakomunikowała reskrypt J. E. Pana Ministra W. i O. z dnia 28. marca 1907 l. 1166, aby zapłaconą opłatę szkolną zwracano na żądanie interesowanej strony wyjątkowo w tym wypadku, jeżeli uczeń przed końcem półroczu wystąpił z powodu choroby lub umarł.

C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 9/X. 1907. l. 42461 upoważnia Dyrekcyę do załatwienia prośb o przypuszczenie kobiet do egzaminów wstępnych do wszystkich klas we własnym zakresie działania i zezwala na zapisanie ich następnie w poczet prywatystek tej klasy, do której złożą egzamin wstępny.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej rozporządzeniem z dnia 16. marca 1908. l. 82 pr. w myśl reskryptu J. E. Pana Ministra W. i O. z 29. lutego 1908 l. 10053, rozporządziło, aby w 2. półroczu kl. VIII. liczba godzin nauki fizyki wynosiła tygodniowo godzin 4.

J. E. Pan Minister W. i O. reskr. z 29. lutego 1908. l. 10051 wydał nowe przepisy, obowiązujące przy egzaminach dojrzałości (Vorschriften für die Abhaltung der Reifeprüfungen an Gymnasien u. Realschulen. Wien 1908. Schulbücherverlag. Cena egz. 20 hal.) a c. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 12. maja 1908. l. 20247 uzupełniła je między innymi następującymi przepisami: Abituryenci, reprobowani na pół roku, albo na rok, mają do drugiego egzaminu zgłosić się do Dyrekcyi tego samego zakładu, w którym zdawali egzamin po raz pierwszy, a do podania dołączyć świadectwo moralności i wykaz przerobionego materiału. Jeżeliby z ważnych powodów pragnęli zdawać drugi egzamin w innym zakładzie, muszą wnieść podanie do Rady szkolnej krajowej, dołączając poświadczenie z pierwszego egzaminu, świadectwo moralności i wykaz przerobionego materiału nauki.

Abituryenci reprobowani po raz drugi (na czas nieograniczony), muszą wnieść podania do Rady szkolnej krajowej, zaopatrzone w potrzebne dokumenta.



VII. WYKAZY STATYSTYCZNE.

Klasa

	I.		II.			III.			IV.			V.			VI.			VII.			VIII.			E O K S C
	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c			
																						a	b	
1. Liczba uczniów.																								
Z końca roku szkolnego 1906/7 było	48 ¹	38 ¹		39 ¹	37 ²	85	45 ²	44	30 ³	28 ³	37	34 ¹	37	29	31 ³	24 ¹	32 ¹	42	617 ⁰					
Z początkiem roku 1907/8 przyjęto	58 ²	59 ¹	1 ¹	45	38 ¹	41 ²	53 ¹	54	40 ¹	41	24 ¹	50 ²	24 ¹	24 ¹	38 ¹	27 ¹	26 ¹	24 ¹	718 ⁷					
W ciągu roku szkolnego przybyło	58 ²	60 ¹	60 ¹	15 ¹	38 ¹	43 ²	53 ²	53 ¹	42 ¹	42	35 ¹	51 ²	35 ¹	35 ¹	33 ¹	27 ¹	27 ¹	24 ¹	731 ⁴					
Razem przyjęto																								
Między tymi: I. z innych zakładów	51 ²	52 ¹		1 ¹	1	5	1	1	2	1						1	1 ¹	3	178 ⁶					
a) z promocyj																			1					
b) powtarzających kl																								
II. z tutejszego zakładu																								
a) z promocyj	7	3	8	35	37 ¹	34 ²	48	46 ¹	40 ¹	39	48 ³	48 ³	2	2	1	6	1	1	58					
b) powtarzających kl.	9	12 ¹	14	4	3	3	5	6	2	2	3	3	2	2	2	1 ¹	1	3	69 ²					
W ciągu roku szkol. opuścilo zakład	49 ²	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40 ²	50 ²	49 ¹	40 ¹	42	47 ²	47 ²			33 ¹	38 ¹	24 ¹	23 ¹	662 ²					
Liczba uczniów z końcem r. szkol. 1907/8																								
2. Miejsce urodzenia																								
Minsto Kołomyja	19 ¹	18	18	21	14 ¹	6	18 ¹	13 ¹	12	16	15 ²				17	11	9	7 ¹	4	231 ²				
powiat kołomyjski	4	2	1		1	2	2	6	4	4	3 ¹				2	3	3	3	2	40 ¹				
inne powiaty galicyjskie	25 ¹	26	24 ¹	18 ¹	19	31 ²	28 ¹	29	26 ¹	20	28				14 ¹	23	14	14	17 ¹	372 ²				
inne kraje koronne	1	1	3	1	1	1	1	1	2	1	1								16	13				
zagranica	1	1		1	1	2											0 ¹		6 ¹					
Razem	49 ²	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40 ²	50 ²	49 ¹	40 ¹	42	47 ²	47 ²			33 ¹	38 ¹	26 ¹	24 ¹	23 ¹	662 ²				

VII. WYKAZY STATYSTYCZNE.

		Klasa																		Razem						
		I.			II.			III.			IV.			V.			VI.				VII.			VIII.		
		a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c		a	b	c	a	b	c
1. Liczba uczniów.		48 ¹	45 ²	38 ¹	39 ¹	37 ²	35	45 ³	44	30 ³	28 ¹	34 ¹	37	29	30 ²	24 ¹	32 ¹	32 ¹	42	617 ¹⁰	718 ¹⁷	31 ¹	31 ¹	31 ¹	31 ¹	
Z końcem roku szkolnego 1906/7 było		58 ²	59 ¹	59	45	38 ¹	41 ²	53 ¹	54	40 ¹	41	50 ²		24 ¹	38 ¹	27 ¹	26 ¹	26 ¹	24 ¹	731 ¹¹						
Z początkiem roku 1907/8 przyjęto		1	1 ¹	1 ¹	0 ¹	0 ¹	2	2 ¹	1 ¹	2	1			1	1	1	1	1	1	731 ¹¹						
W ciągu roku szkolnego przybyło		58 ²	60 ¹	60 ¹	15 ¹	38 ¹	43 ²	55 ²	55 ¹	42 ¹	42	50 ²		35 ¹	39 ¹	27 ¹	27 ¹	27 ¹	24 ¹	731 ¹¹						
Razem przyjęto		51 ²	57 ¹	52 ¹	1 ¹	1	5	1	1	2	1			1	1	1 ¹	3	3		178 ⁶						
Między tymi: I. z innych zakładów																				1						
a) z promocyą																										
b) powtarzających kl					35	37 ¹	34 ²	48	46 ¹	40 ¹	39	48 ³		39 ¹	32 ¹	25	23 ¹	24 ¹	24 ¹	494 ¹²						
II. z tutejszego zakładu		7	3	8	9	9	4	5	8	2	2	2		1	6	1	1	1	1	58						
a) z promocyą		9	12 ¹	14	4	3	3	5	6	2	2	3		2	1 ¹	1	3	1	1	63 ²						
b) powtarzających kl.																										
W ciągu roku szkol. opuściło zakład		49 ²	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40 ²	50 ²	43 ¹	40 ¹	42	47 ²		33 ¹	38	26 ¹	24 ¹	23 ¹	23 ¹	662 ²⁰						
Liczba uczniów z końcem r. szk. 1907/8		19 ¹	18	18	21	14 ¹	6	18 ¹	13 ¹	12	16	15 ²		17	11	9	7 ¹	4	13 ¹	231 ²						
Miejsce urodzenia		4	2	1	1	1	2	2	6	4	4	3 ¹		2	3	3	3	2	2	40 ¹						
Miejsce Kolomyja		25 ¹	26	24 ¹	18 ¹	19	31 ²	28 ¹	29	26 ¹	20	28		14 ¹	23	14	14	17 ¹	16	372 ⁹						
powiat kolomyjski		1	1	3	1	1	1	1	1	2	1	1		1	1	0 ¹				13						
inne powiaty galicyjskie		1	1	1	1	1	1	2	2	1	1	1		1	1	0 ¹				13						
inne kraje koronne		49 ²	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40 ²	50 ²	49 ¹	40 ¹	42	47 ²		33 ¹	38	26 ¹	24 ¹	23 ¹	23 ¹	662 ²⁰						
zagranica																										
Razem																										

6. Miejsce zamieszkania rodziców

K L A S A

Razem

	K L A S A												Razem												
	I.			II.			III.			IV.				V.			VI.			VII.			VIII.		
	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c		a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c
Kołomyja	37	25	33	32	21	22	32	27	27	99	27	26							27	23	18	16	9	24	428 ¹⁰
powiat kołomyjski	2		2	2	2	2	1	5	1	1	5	6							2	3	2	1	5		39 ¹
" bialski							1														1		1		2
" bohorodczanski																									6
" borszczowski							1	3	1	1	1														5
" buczacki							1	1	1	1	1														5
" czortkowiaki	1			2			1			1															1
" dąbrowski				1			1			1															1
" dolinski				1			1			1															1
" drohobycki				1			1			1															1
" horodeński	2	2	1 ¹	0 ¹	1	1 ¹	3	2	1	1	4	4									1	2	1		3
" husiatyński.							4			1											2				22 ²
" jasielski																									2
" jaworowski																									1
" kaluski																									1
" kosoński																									1
" krakowski	5		2	3	3	2	3	2	2	2	4	1							2	4	3	3	1	4	40
" nadworniański																									1
" peczenizyński																									22 ¹
" przemyski	3		1				2	1	2	1	1	2									3	1	1	2	21
" rohatyński	3		3				5	1	1	1	1	1									1				1
" śniatyński																									2
" staniawowski	1									1	1	1							0 ¹	1	2	1	2		11 ²
" tarnobrzezki																									2
" tarnopolski																					0 ¹				1
" tłumacki																									0 ¹
" wielicki																									13
" zaleszczycki																									1
" zbarski																									19
" zydaczowski																									1
Inne kraje koronne	1																								1
Zagranica	1																								6
Razem	492	48	46	41	35	40	50	49	40	40	42	47							33	32	26	24	23	31	602 ¹⁰

7. Stan rodziców.

Urzędnicy państwowi i kolejowi autonomiczni	13 ¹	3	6	4 ¹	2	4	13	9	10 ¹	4	2	2	5	5	4	6	5	6	10 ¹
" prywatni i oficyjaliści	2	5		5	3	2 ¹	1	6	1	5	2	8	3	1	3	2	2	2	1
Księża gr. kat.	4																		
Profesorowie i nauczyciele	3	2	5	1	2	5	3	1	3	2	4	4	3	3	1	4	0 ¹	3	42 ¹
Lekarze							1		1					2 ¹	1	1	1	2	4
Adwokaci i notaryusze	3	1	2	1	0 ¹	1	2 ¹	0 ¹	1	1	1	1							4
Wojśkowi																			12 ⁴
Właściciele większej posiadłości		1	1 ¹	1	1	0 ¹	1	2		1	1 ¹	1							13 ¹
Dzierżawcy dóbr	1	10	4	3	1	7	6	6		2	9	4			2	2	6	6	72
Rolnicy i właściciele realności	15 ¹	11	10	12	11	7	11	10	6	12	6 ²	2	3	3	1 ¹	4 ¹	4	3	148 ⁴
Kupecy	2			1	3	2	1	2	4	1	3	3	11	2	3	4 ¹	2	3	26
Przemysłowcy	1	5	6	6	6	1	2	5	5	5	3	3	2	1	2	1	1	2	53
Rzemieślnicy	3	5	7	3	6	6	1 ¹	3	3	7	4	4	1	3	2	1	2	1	55 ¹
Studzy rządowi i kolejowi	1	1	1	2			1	6	2	1	1	1		1					16
" prywatni i robotnicy	1	2	1	1	2		1	1	2	1	2	1							12
Restauratorowie i szynkarze	1	2	1	1				1	1	1	1	2							12
Różne inne zajęcia	2	2	2			2			1	1	2	1		1	3	3	1	1	12
Razem	49 ¹	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40 ²	50 ²	49 ¹	40 ¹	42	47 ³		33 ¹	38	26 ¹	24 ¹	23 ¹	31 ¹	662 ¹⁰
Stopień celujący	9 ¹	3	2	2	5	2	8	1	5 ¹	3	2		3 ¹	3	4	4	3 ¹	4	63 ⁴
" pierwszy	85	32	31	27 ¹	21 ¹	28 ²	39 ²	33	31	30	27 ²		25	30	15 ¹	16 ¹	18	27 ¹	458 ¹⁰
" drugi	1	9	4	5	4	3	6 ¹	10 ¹	1	4	10			2	5	1			65 ²
" trzeci		3	5	2	3	2	2	2	2	2	2		1	1	1	1			21
Pozwolono powtórzyć egzamin po fer.	4 ¹	1	4 ¹	5	2	5	3	3	3	4	6 ¹		4	3	2	2	1		52 ²
Do egzaminu uzupełniającego przezn.							1			1							1		3
Razem	49 ²	48	46 ¹	41 ¹	35 ¹	40	50 ²	49 ¹	40 ¹	42	47 ²		33 ¹	38	26 ¹	24 ¹	23 ¹	31 ¹	662 ¹⁰

8. Klasyfikacja

z końcem roku szkolnego 1907/8.

Stopień celujący
" pierwszy
" drugi
" trzeci
Pozwolono powtórzyć egzamin po fer.
Do egzaminu uzupełniającego przezn.

Razem

Opłaty uczniów:

Opłatę szkolną składało	a) w I. półroczu	223 ¹⁶	uczniów
" " " " " "	b) w II. " "	256 ¹²	" "
Uwolnionych od całej opłaty było	a) w I. " "	471 ⁵	" "
" " " " " "	b) w II. " "	411 ⁵	" "
" " " " " "	a) w I. " "	1	" "
" " " " " "	b) w II. " "	3	" "
Opłata szkolna wynosiła	a) w I. " "	9580.—	K.
" " " " " "	b) w II. " "	10780.—	" "
Datki na zbiory naukowe wynosiły		1470.—	" "
Taksy wstępne wynosiły		802.20	" "
za duplikaty świadectw		42.—	" "
Datki na zabawy szkolne		670.—	" "



VIII. Pomoc dla ubogich uczniów.

Zakład tutejszy posiada kasę zapomogową dla uczniów, założoną w r. 1862 funduszem zakładowym wynoszącym w dniu 30. czerwca 1908 kwotę 10782 kor., z którego w myśl statutu $\frac{2}{3}$ odsetek obracane być mają na zapomogi dla uczniów, $\frac{1}{3}$ zaś służyć ma do powiększenia funduszu zakładowego.

Z odsetek tego funduszu, zostającego pod zarządem dyrektora i 2 nauczycieli zakładu, a umieszczonego w papierach wartościowych i na książeczce kołomyjskiej Kasy oszczędności Nr. 17636, użyto w roku szkolnym 1907/8 według uchwały konferencji grona nauczycielskiego kwotę 321 kor. 80 hal. na zakupno dla uczniów ubrań i obuwia.

Zbierano również w każdą niedzielę i święto po egzortach dobrowolne datki uczniów a dochody i wydatki funduszu zebranego w ten sposób i z datków skądinąd płynących, były następujące;

A. Dochody: Pozostałość z r. szk. 1906/7	4 K. 48 h.
za rodowody zebrano	32 „ 82 „
datki uczniów do puszeki	18 „ 38 „
Wny Podoliński	2 „ — „
„ Grünes	1 „ — „
„ Samborski	3 „ 60 „
„ Kautzki	4 „ — „
„ Jasiński	4 „ — „
Wna Rosenhekowa	2 „ — „
różne	1 „ 20 „
razem	73 K. 48 h.

B. Wydatki:

Książki szkolne dla uczniów	30 K. 81 h.
Taksy wstępne za 2 uczniów	12 „ 40 „
Pożyczka na opłatę szkolną	20 „ — „
Obuwie dla jednego ucznia	10 „ — „
Pozostałość kasowa na rok 1908/9	— „ 27 „
razem	73 K. 48 h.

Celem wysłania kolegów, potrzebujących leczenia, do kąpiel w Rymanowie złożyli uczn. datkami składanymi miesięcznie 195 K. 15 hal., a mianowicie kl. Ib. 4 K., Ic. 34·43 K., IIb. 6·30 K., Ilc. 34·32 K., IIIa. 15 K., IIIb. 45 K., IVa. 15·40 K., IVb. 2·12 K., V. 2·44 K., VIa. 10·87 K., VIb. 11 K., VIIa. 8·04 K., VIIIb. 6·10 K.

Od r. 1892 istnieje w Kołomyi Towarzystwo Bursy polskiej, liczące obecnie 140 członków. Utrzymuje ono Bursę polską dla uczniów gimnazjum polskiego z wkładek członków i innych docho-

dów, składanych na rzecz bursy. Prezesem tego Towarzystwa jest obecnie WP. Maksym. Neumann, ck. starszy radca skarbowy, dyrektor bursy ks. Stan. Sokołowski, a jej gospodarzem p. Ludwik Tuleja.

W ubiegłym roku 1907/8 umieszczonych w niej było 59 uczniów, z tych 3 bezpłatnie, 9 za dopłatą 5 K., 19 za dopłatą 8—10 K., 21 za dopłatą 12—16 K.; a 7 za dopłatą 20—25 K. miesięcznie.

Dyrekcya posiada też ofiarowany przez tutejszą Kasę Oszczędności fundusz w kwocie 2000 K., który umożliwia wydawanie uczniom ubrań mundurkowych za spłatą na raty. Korzystało z tego dobrodziejstwa w ubiegłym roku 17, razem dotąd 868 uczniów.

IX. Zarządzenia w sprawie fizycznego wychowania młodzieży.

Na fizyczny rozwój młodzieży, obok obowiązkowej gimnastyki, prowadzonej w duchu ściśle nowoczesnym, wpływa nader dodatnio ta okoliczność, że zakład posiada własny, na wzór „jordanowski“ urządony park, którym zawiaduje stały nauczyciel gimnastyki. Park ten odległością 1 km. od miasta należycie jest chroniony przed kurzami i wyziewami miejskimi, a mając w niedalekiem sąsiedztwie pobliskie Karpaty, czerpnie z nich, jakoteż z rozległych łożyn wokoło orzeźwiającą woń najświeższego powietrza, którą w miesiącach wiosennych potęguje zapach kwitnących roślin, jużto dziko rosnących jużto hodowanych w parku.

Otoczające go z dwóch stron strumienie, (młynówka i ramię Prutu) wprost zapraszają uczniów do częstej kąpeli.

Sześć-morgowa powierzchnia parku rozpada się na 7 boisk, (z tych 4 po angielsku pokryte są murawą, dogier sportowych i ludowych, 2 do ćwiczeń gimnastycznych, a jedno do lawn tenisa), strzelnicę, szerokie chodniki i aleje do biegu, chodu na szrudlach i t. d. Park posiada obszerny pawilon, złożony z hali, jako schroniska w czasie nagłego deszczu, ze składu na przybory i mieszkania dla dozorcę parku.

W czasie trwałej pogody spędzała młodzież popołudniowe godziny gimnastyki w parku, przy niepewnej pogodzie natomiast ćwiczone na boisku obok sali gimnastycznej, nierazko też urządzano (także i w zimie) jednogodzinne wycieczki do odleglejszych punktów miasta w celu ćwiczenia pochodu wytrwałego (marsz forsowny). Z zabaw i gier ruchowych urządzanych na boisku wymieniany: łapankę, dzień i noc, chiński mur i trzeciaka. W parku zabawiano się nadto w rabusia, przerywanego króla, pościg i pogoń, piłkę uszată, palanta, piłkę nożną, krokieta, lawn tennis i większymi oddziałami ćwiczone musztrę. Ponadto kilku ochotników próbowało swych sił, a raczej zręczności i bystrego oka w rzucaniu „diabola“.

W soboty i wigilie różnych świąt zarządzano w parku zabawy przy udziale kilku klas równocześnie. W takie dni frekwencja uczniów w parku była liczna, wahała się między liczbą 100 a 200, w inne dni natomiast między 20 a 50.

Park utrzymuje się jużto z części (260 kor.) datków na zabawy szkolne, składanych przez uczniów zakładu (obraca się w całości na opłatę dozorczy parku,) jużto z subwencji na ten cel udzielonych przez Radę powiatową i Radę gminną w Kołomyi tudzież Kasę oszczędności. Za rok 1907 subwencye te wynosiły razem 350 K.

Utworzony na rzecz parku przez Dyrektora zakładu fundusz żelazny wynosi dotąd 1750 kor. Fundusz ten złożony jest w papierach wartościowych, winkulowanych na rzecz parku.

W zimie i dni słotne ćwiczone w sali gimnastycznej tokiem szwedzkim, w myśl fizjologicznych wymogów Linga: 1) kończyny dolne dla zrównoważenia przekrwienia mózgowego, wywołanego na innych godzinach, 2) mięśnie wyprostne kręgosłupa i rozszerzające klatkę piersiową, 3) nerwy różnemi postawami równoważnemi, 4) serce biegiem lub skokiem, 5) mięśnie brzuszne zwrotami tułowia i skłonami. W najwyższych klasach przerabiano też zmodyfikowane ćwiczenia „müllerowskie“, a często obracano część godziny na ćwiczenia dowolne (Kürturnen).

Fizyczny rozwój młodzieży miały też na celu liczne wycieczki, urządzone z uczniami w bliższe i dalsze okolice Kołomyi. Podaje ich cel, czas trwania, liczbę uczestników i nazwisko przewodnika tabelaryczne zestawienie, umieszczone na str. 68 69. i 70.

Na cel wycieczek szkolnych złożyła na ręce Dyrekcyi tutejsza Kasa oszczędności 100 kor., Pierwsza gal. rafinerya nafty w Peczenizynie 80 kor.

W drugim półroczu bieżącego roku szkolnego zapoczątkowano w tutejszym zakładzie „slöjd“ stolarski. Dla braku odpowiednich ubikacyi, użyto na ten cel szatnię nauczyciela obok sali gimnastycznej, w której dały się pomieścić dwa warsztaty. Z tych jeden zakupiono a drugi wypożyczył zakładowi jeden z uczniów. Zapisało się z klasy VII. i VI. 30 uczniów, którzy pracowali w grupach po 2, 3 lub 4 w łącznej sumie 20 godzin tygodniowo.

Tylko szczupłość miejsca stała na przeszkodzie, że te ćwiczenia zręczności nie mogły przybrać szerszych rozmiarów. Ćwiczeniami temi kierował nauczyciel gimnastyki Dr. Mojmir.

Poza tem zwracano również uwagę na fizyczne kształcenie młodzieży za szkołą i dbano o rozwój statecznej uprawy sportu wśród uczniów, jak niemniej o wpojenie kardynalnych zasad higieny a postępy na tem polu uwidoczniła tabelka na stronie 67.

Wydatki na pierwsze urządzenie warsztatu oraz zakupno narzędzi pokryto z datku na ten cel udzielonego przez tutejszą Kasę Oszczędności w kwocie 100 koron.

Wycieczki w roku szkolnym 1907|8.

Dzień	Klasa ilość	Prowadzący	Cel	Przedmiot	Wymarsz	Powrót	Odbyta droga piesza w km. pokonana wysokość w m
<i>A). Wycieczki w najbliższą okolicę.</i>							
25 paźdz	Ib. 1c. (73).	Śliwa	Góra oskrzeszyniecka	Widnokrag. Strony święta — poczem zabawy.	2. popoł.	6-30 wiecz.	11 km.
25 kwiet.	IIa. IIb.	Tuleja	Oskrzyszynice	Botanizowanie	3. popoł.	8 wiecz.	11 km.
26 maja	IIIa. (32).	Thal	Szeperarowce	Zabawy w lesie	2 popoł.	8 wiecz.	11 km.
26 maja	IIIb.	Tuleja	w miejscu	Zwiedzanie rafinerji naty p. Krissa.	3 popoł.	6 wiecz.	—
27 maja	Ia. Ib.	Werber Tuleja	Oskrzyszynice	Powtórzenie prakt. wiadomości z geogr.	3 popoł.	7 wiecz.	11 km.
28 maja	IIIa. (28).	Thal	Korolówka	Zwiedzanie okolicy	3 popoł.	7-30 wiecz.	8 km.
30 maja	Ib. IIb.	Tuleja Weber	Turka	Ukształtowanie poziomu. Zabawy i gry.	3 popoł.	10. wiecz.	11 km.
30 maja	IIIa. (27). Ia. (18).	Thal	Szeperarowce	Zabawy w lesie	2 popoł.	9 wiecz.	11 km.

4	CZERW.	146 ucz. klas II. — VI	Koreyl, Motyka, Grodzicki, Hirsch, Thal	Peczeniżyn	Zwiedzenie rafinerii ropy naftowej	7 rano	8 wiecz.	koleją 6 km. do lasu pieszo
15	CZERW.	IVb. 13.	Dr Milan	Majdan	Zwiedzenie huty szklanej	9-30 rano	6 wiecz.	koleją
21	CZERW.	IIIa. 27.	Thal	Gwoździec	Zwiedzono muzeum historyczne w zamku księcia Puzyry. Zabawa w lesie	6 rano	8 wiecz.	koleją

B). Wycieczki górskie.

27. 29.	maja	IVa. 33 ucz.	Thal	Kosmacz	Zwiedzenie okolicy; wodospadu w Szeszorach kopalni ropy w Ruszorce — wyjście na szczyt Horszycy i Sehten	—	—	Do Jabło- nowa konni- z Jabłonowa do Kosmacza pieszo przez Luczę powrót przez Pistyn 37 km. pieszo 860 m p. górę
---------	------	--------------	------	---------	--	---	---	--

C). Wycieczki na kolcach.

4	kwiet.	15. IVa. IVb. V. VII.	Kautzki	Młodiatyn	Zwiedzenie okolicy Peczeniżyna	2 popoł.	6.30 wiecz.	30 km.
16. 17.	maja	14. VI. VII.	Kautzki	Skit obok Maniawy	Oglądanie ruin klasztoru w Skicie i ruin zamku w Pniowie.	—	—	120 km.

25. 28.	maja	5 uczn. V, VI, VII	Kautzki	Berezów średni	Oglądanie wodospadu i obserwacja wschodu słońca z góry	3 popoł.	6 rano	60 km.
27. 28.	maja	10 uczn. IV a. i VII b.	Kautzki	Jaremeże	Wycieczka do wodospadu	3 popoł.	8 wiecz.	120 km.

D). Wycieczki na nartach i saneczkach.

25. 26. 27.	grudnia	VII Ja- siński VI. Ple- chawski	Gąsiorowski	Worochna	Ćwiczenia obok dworku na Kiczercze i na Średniej	—	—	12 km.
1. 2. lutego		Jasiński VII. Domański VII Bartkie- wicz VII. Balicki VI. Plechaw- ski VI. Machalski VI.	Gąsiorowski	Worochna	Wycieczka przez Średnią do Jabłonicy; przez Poharek do Woronienki	—	—	400 m, w góry

X. Kółka naukowe uczniów.

Kółka naukowe uczniów, mające na celu pogłębienie i rozszerzenie nabytych w szkole wiadomości i zaprawianie uczniów do więcej samodzielnej pracy naukowej, istnieją w tutejszym zakładzie od niespełna trzech lat.

W roku bieżącym były czynne 3 kółka, a mianowicie kółko literackie pod kierownictwem prof. Sienickiego, kółko matematyczno-filozoficzne pod kierownictwem prof. Strutyńskiego i kółko historyczne pod kierownictwem Dra. Adr. Kopystiańskiego, pierwsze z nich rozwiązało się w drugim półroczu z powodu choroby prof. Sienickiego.

Członkowie Kółka literackiego w liczbie 14 (z klas VI—VIII.) odbywali posiedzenia w miesiącach: październiku, listopadzie i grudniu i zdawali sprawę z dzieł: A. Brückner *Dzieje języka polskiego* (K. Jasiński); J. Matuszewski *Dyabeł w poezji polskiej* (M. Hulles); Tretiak J. *Czem jest Mickiewicz synteza jego poezji* (Jul Balicki).

Kółko matematyczno-filozoficzne, liczące 25 członków, odbyło 12 posiedzeń i zajmowało się następującymi kwestyami: O rachunku różniczkowym (Ruziewicz St.); Liczba i przestrzeń, Geometryczny sposób rozwiązywania równań, O ciałach promieniotwórczych (Margulies Em. 3 odczyty); O dalekowidzu elektrycznym, O powietrzu płynnym i zgęszczonym (Horowitz M. 2 wykł.); Sen i senne marzenia, Fechner o życiu pośmiertnym, System filozoficzny Garskiego (Friedman 3 odczyty); O istnieniu duszy (Jasiński Kazimierz); System Schopenhauera (Feuer I.), Teorya maszyn do latania (Kozicki); O hodografach (Zakrocki Adam); Psychologia muzyki (Łukasiewicz Fr.); O telegrafii bez drutu (Fiuger G.)

Członkowie kółka historycznego przedłożyli sprawozdania z następujących dzieł: Aszkenazy Szymon Ks. Józef *Poniatowski, Rosya a Polska 1815 — 1830*, Łoziński *Prawem i lewem t. I.* (Frantsek Z.); Czermak W. *Polska wobec wojny 30-to letniej*, Lenkiewicz *Udział Rosyi w pokoju Karłowickim* (Friedman A.); Schnür *Pełowski Polacy a Węgrzy 1848 r.* (Engelhardt G.); Papée *Polityka Kazimierza Jagiela w sprawie czeskiej* (Kriss Z.); Nanke Cz. *Stanowisko szlachty wolińskiej wobec konstytucyi 3go maja* (Tepper M.); Sorel *Kwestya Wschodnia w w. XIX.*, Gollenhofer *Rewolucya krakowska 1848 r.*, Zakrzewski St. *Geneza narodowości polskiej* (Kozmina M.); *Austria wobec pierwszego rozbioru Polski na podstawie dzieła Sorela Kwestya wschodnia w XIX w.* (Biskupski Bol.); Łoziński *Prawem i lewem tom II.* (Geller Izr.).

XI. Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1907 uroczystym nabożeństwem szkolnem.

Wpisy uczniów do zakładu odbywały się w dniach 1. i 2. września 1907.

Egzamina wstępne do I. kl. przeprowadzono w dniach 6. i 7. lipca i w dniach 1. i 2. września, egzamina poprawcze w dniach 30. i 31. sierpnia — wstępne do klas wyższych pomiędzy 5. a 15. września.

Poprawczy egzamin dojrzałości odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu w dniu 24. września a uznano, przy nim za dojrzałych abiturjentów: Ananiewicza Emila, Frantseka Bronisława, Lipschitza Chaima, Mianowskiego Wiktora i Schnitzera Kazimierza.

W dniach 9. września i 19. listopada brała młodzież gimnazjalna udział w nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Cesarzowej Elżbiety a w dniu 27. czerwca za duszę ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Dzień 4. października obchodził zakład uroczystem nabożeństwem jako dzień Imienin Najjaśniejszego Pana.

Dnia 29. października 1907. zmarł pilny i wiele obiecujący uczeń tutejszego zakładu Siedlik Jan.

Dnia 18. grudnia odbył się w sali Kasy oszczędności wieczorek Mickiewiczowski urządzony przez młodzież zakładu. Złożyły się nań produkcje muzykalno-wokalne, wykonane przez uczniów i odegrane przez nich na scenie wyjątki z *Kordyana*.

Dnia 15. stycznia zmarł we Lwowie długoletni c. k. inspektor tutejszego zakładu Radca Dworu *Jan Lewicki*.

Młodzież szkolna i grono nauczycielskie uczciło pamięć tego zacnego i życzliwego Opiekuna tutejszego zakładu nabożeństwem żałobnem, odprawionem w dniu 16. stycznia. Nadto wzięła udział w pogrzebie Jego we Lwowie delegacya grona nauczycielskiego, złożona z dyrektora i 2 profesorów zakładu.

Niezwykłe a zaszczytne odznaczenie dostało się w udziale jednemu z nauczycieli tutejszego zakładu, profesorowi *Bonawenturze Graczyńskiemu*, albowiem Jego Król. Mość król grecki w uznaniu jego działalności poetyckiej na polu literatury starogreckiej nadał mu złoty krzyż kawalerski orderu Zbawiciela. Odznaczenie to dało powód dyrektorowi zakładu i gronu nauczycielskiemu jakoteż i mło-

¹⁾ Prof. Graczyński jest autorem trzech dramatów napisanych oryginalnie w języku starogreckim pt. *Αγία Σοφία*, *Εστίας* i *Αναστασία*.

dzieży do wyrażenia serdecznych życzeń temu powszechnie poważanemu i wysoko cenionemu profesorowi.

Pierwsze półrocze zakończono dnia 30. stycznia a rozpoczęto drugie dnia 3. lutego 1908.

W marcu br. przeniesiony został na własne żądanie w stały stan spoczynku prof. Dr. Stanisław Kubiszał a Wys. c. k. Rada Szk. kraj. wyraziła Mu przy tej sposobności uznanie za wieloletnią gorliwą służbę.

W dniu 4. marca obchodził zakład uroczystość swego patrona św. Kazimierza uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kościele parafialnym.

W dniach 11. 12 i 13. kwietnia odprawiono dla młodzieży religii rzym. kat. rekolekcyje wielkanocne pod kierownictwem ks. Gw. Stysia z zakonu OO. Dominikanów, poczem przystąpiła młodzież do spowiedzi św.; prócz tego przystępowała młodzież szkolna do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza wspólnie na początku i na końcu roku szkolnego, wielu uczniów zaś dopełniało tego aktu religijnego kilkakrotnie osobno w ciągu roku szkolnego.

W dniu 1. maja złożył zakład hołd pamięci zamordowanego skrytobójczo nieodżałowanego JE. Namiestnika ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, biorąc udział w żałobnem nabożeństwie urządzenem za spokój Jego duszy w tutejszym kościele parafialnym.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 4—6 maja, a egzamin ustny pod przewodnictwem c. k. radcy szkolnego Wgo Tadeusza Lewickiego w dniach 25. maja do 3. czerwca br.

W ostatnich dniach roku szk. urządzono w sali rysunkowej i przyległych salach wystawę prac rysunkowych uczniów tutejszego zakładu.

Rok szkolny 1907/8 zakończono dnia 4. lipca 1908 uroczystem nabożeństwem i rozdaniem świadectw.



Klasyfikacya uczniów za II. półrocze roku szkolnego 1908.

Klasa Ia. Bergman Dawid, Bernacki Jan, Dolinski Tadeusz, Dratler Perec, Liebhart Stanisław, Lorber Emanuel, Mandeles Filip, Schächter Nuta, Wimmer Maryan, Isakowicz Leon, (pryw.) Als Tadeusz, Antoniewicz Rudolf, Biber Izrael, Drohomirecki Józef, Fieldorf Eugeniusz, Gabrysi Tadeusz, Glaser Menasze, Glinert Markus, Helwing Franciszek, Horner Hersz, Kahane Józef, Kamiński Ludwik, Kauter Szymon, Kiernicki Mieczysław, Konas Edward, Kucharszky Eugeniusz, Lehr Aleksander, Leitner Józef, Manger Schame, Matejczuk Alfred, Perlstein Leon, Pfau Aron, Piotrowski Stanisław, Reischer Chaskel, Riesel Józef, Rosenthal Israel, Rubrich Tadeusz, Scharf Chaim, Schreiber Edmund, Sieradzki Tadeusz, Skorecki Stanisław, Spending Alfred, Starkiewicz Ziemomysł, Wächter Eugeniusz, Zawadzki Wiktor. — Stopień drugi otrzymał uczeń 1. Z jednego przedmiotu pozwolono poprawić cenzurę po wakacjach 4 uczniom publicznym i 1 prywatystę.

Klasa Ib. Brettler Litman, Chomiak Ryszard, Rudnicki Kazimierz, Bauer Eisig, Bienkowski Tadeusz, Blitz Salamon, Brawer Izaak, Bückel Szloma, Büschel Karol, Chmielowski Eugeniusz, Fuhrmann Jan, Grabowski Ksawery, Grauer Szepsel, Grünberg Abraham, Guzek Stanisław, Helfer Maksymilian, Józefowicz Władysław, Kaucki Józef, Kowalski Józef, Kreisel Benjamin, Miciak Edward, Miłoś Tadeusz, Orzechowski Władysław, Rebak Władysław, Schechter Bernard, Schmerler Dawid, Schwimer Szymon, Skoczupole Teofil, Skowroński Józef, Styczyński Tadeusz, Tillinger Józef, Uruski Bazyli, Weisskind Emanuel, Ziolkowski Władysław, Zych Stanisław. — Stopień drugi otrzymało 9 uczniów, stopień trzeci 3. Do egzaminu poprawczego po wakacjach przeznaczono jednego ucznia.

Klasa Ic. Burzmiński Stanisław, Serbeński Feliks, Ball Henryk, Baumgarten Maurycy, Bernhaut Mendel, Czaplinski Mikołaj, Engel Józef, Frühling Abraham, Grünfeld Marek, Helwing Izidor, Hołotka Franciszek, Korzeniowski Jan, Krzywda Zygmunt, Luft Emanuel, Lustig Izaak, Orzechowski Kazimierz, Piskozub Józef, Reiter Meyer, Sagan Stefan, Sembera Mikołaj, Sender Zacharyasz, Soffer Leon, Spindel Schloma, Spinnrad Edward, Stala Gottfryd, Stelmach Włodzimierz, Süsskind Henryk, Tarkowski Kazimierz, Waldmann Karol, Walzer Artur, Wojnarowski Stefan, Załucki Tadeusz. — Stopień drugi otrzymało 4 uczniów, stopień trzeci 5. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 i 1 prywatystę.

Klasa IIa. Ellenberg Zygmunt, Rittigstein Salo, Beiser Eliaz, Brecher Jakób, Breier Jakób, Ciólek Mieczysław, Drohomirecki Kazimierz, Dziobak Jan, Gottfried Józef, Grunberg Juda, Huber Ignacy, Jachnicki Włodzimierz, Jakubowski Bronisław, Janecki Karol, Karg Józef, Mahler Stanisław, Najder Tadeusz, Peisach Bencyon, Peisach Marek, Piazza Władysław, Preyer Lubin, Samborski Sebastyan, Selzer Chaim, Słoniewski Tadeusz, Sobel Mendel, Starer Bernard, Thorn Łazarz, Tymiński Józef, Żyborski Witold. — 5 uczniów otrzymało stopień drugi, 2 stopień trzeci, 5 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach.

Klasa IIb. Krawczewski Leon, Lewandowski Adolf Leopold, Mahler Hillel, Rath Jozef, Stuchły Franciszek. Borten Eliaz, Fahrer Adolf, Filak Wiktor, Formanek Bronisław, Frisch Eliaz, Grünberg Michał, Hausknecht Leopold, Hekajło Włodzimierz, Helwing Züssmann, Kojecki Wilhelm, Lagstein Mordko, Morawski Mieczysław, Mosberg Feibisch, Najduch Jan, Onysków Józef, Paluch Stanisław, Reicher Stanisław, Tymoczko Władysław, Zaunkönig Eugeniusz, Zimet Jakób, Zingler Ferdynand, Milgromówna Amalia (pryw.) — 4 uczniów otrzymało stopień drugi, 3 stopień trzeci, 2 przyznaczono do egzaminu poprawczego po wakacjach.

Klasa IIc. Horner Benjamin. Schorr Oskar. Bodner Eliaz, Chmielewski Piotr, Diamant Henryk, Douschak Franciszek, Hirnle Romuald, Hołowatiuk Bazyli, Jacków Prokop, Jamrozy Stanisław, Kałuski Maryan, Kapko Adam, Knobloch Ludwik, Koziak Juliusz, Künstler Norbert, Landesberg Adolf, Nadriczny Artemiusz, Pawliszyn Rudolf, Peisch Leon, Prelicz Edward, Radłowski Tadeusz, Rozenfeld Febus, Rządziński Wincenty, Schaffer Gerschon, Soliński Floryan, Ständig Leon, Sulatycki Antoni, Windwehr Markus-Wojtowicz Gustaw, Zawirski Henryk.

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów, stopień trzeci 2. 5-ciu uczniom pozwolono poprawić po wakacjach cenzurę z jednego przedmiotu.

Klasa IIIa. Bergler Maksymilian, Kanafas Gustaw, Kraśnicki Jan, Łysakowski Adam, Steiner Schmiel, Tomajer Tadeusz, Tymiński Stefan, Zupnik Karol, Baldes Antoni, Bernfeld Littman, Bernhaut Izidor, Brettler Izaak, Chlamtacz Władysław, Ciastoń Bronisław, Ciesielski Piotr, Dallinger Zygmunt, Fell Marek, Forscher Izaak, Goldstern Emannel, Gottlieb Majer, Hirsch Lejzor, Jakubowicz Krzysztof, Jarczewski Eugeniusz, Knopf Marek, Kreisel Gabriel, Lehr Kazimierz, Lisicki Maryan, Matuszewski Jan, Nasadnik Artur, Piskozub Józef, Rath Samuel, Sanojca Ludwik, Sanojca Stanisław, Schuster Stanisław, Sławiński Franciszek, Soffer Mojżesz, Taubmann Juda, Torbé Bogusław, Zipser Franciszek, Żyborski

Wacław, Bernstein Karol. (pryw). Stopień drugi otrzymało 6 uczniów, 3 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach, jednego ucznia nie klasyfikowano.

Klasa IIIb. Kolba Julian, Bank Mendel, Blitz Maurycy, Dzułyński Adam, Faktor Henryk, Grünberg Aron, Hartung Jakób, Helnarski Jan, Horowitz Fiszel, Kaczurowski Franciszek, Kahane Dawid, Kamiński Jan, Kustoń Kazimierz, Kutaszewski Bazyli, Künstler Herz, Krydyński Jarosław, Łukowski Stanisław, Małaszyński Michał, Mistecki Jan, Nachman Juda, Neuberger Mortko, Potapiński Adam, Preminger Łazarz, Prokopowicz Andrzej, Pruniak Michał, Rottenstreich Józef, Rottenstreich Levy Isaak, Schweitzer Karol, Schweitzer Wilhelm, Skopec Stanisław, Weissglas Leiser, Wieselberg Salomon Henryk, Witzling Abraham, Wołoszczuk Józef. 10 uczniów otrzymało stopień drugi, 2 uczniów otrzymało stopień trzeci, 3 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach.

Klasa IVa. Baidaff Łazarz, Budziński Henryk, Fischbach Wolf, Kolubiński Gabryel, Manissaly Edward, Balicki Roman, Barucki Stefan, Bier Julian, Doliński Feliks, Doliński Stanisław, Dziuganowski Władysław, Frankiel Witold, Friedmann Michał, Goertz Edward, Hermann Abraham, Juzwa Andrzej, Kirkin Maryan, Knobloch Tadeusz, Kotek Józef, Krobicki Kazimierz, Łuszczewski Leon, Machalski Władysław, Manissaly Jan, Naider Władysław, Patkowski Józef, Rosenzweig Salomon, Sanojca Ludwik, Schrotmann Tadeusz, Święcicki Franciszek, Swoboda Medard, Tepper Salo, Tau Szymon, Tokarz Józef, Wasylkowski Kazimierz, Weiser Dawid, Zawirski Hipolit, — 1 uczeń otrzymał stopień drugi, 3 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach.

Klasa IVb. Horner Benjamin, Schweitzer Ludwik, Werthamer Mojżesz, Bardel Stanisław, Beczyński Wiktor, Bitter Jakób, Cętar Czesław, Diamant Karol, Garczyński Władysław, Glüchstern Leon, Göttliger Maksymilian, Hammer Hersch, Holski Władysław, Kalechstein Nusyn, Kawalerowicz Edward, Konas Alojzy, Kordys Bolesław, Körner Artur, Lewicki Michał, Mokłowicz Nestor, Nizinkiewicz Edmund, Placheński Zygmunt, Rasch Maurycy, Silberherz Jakób, Srolik Franciszek, Szczepański Stanisław, Szymański Dymitr, Walter Stanisław, Welzer Mojżesz, Wilhelmi Kazimierz, Wilhelmi Stanisław, Wolanowski Edward, Żyborski Mieczysław. — 4 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach, 4 uczniów otrzymało stopień drugi, 1 ucznia przeznaczono do egzaminu uzupełniającego po wakacyach.

Klasa V. Perehiniec Michał, Schor Michał, Adlerstein Anzelm, Aszkenazy Maksymilian, Becker Uszer, Belas Herman, Bezner Mi-

chał, Bitter Hersch, Dolyniuk Aleksander, Edels Salomon, Feldmann Wolf, Geller Joachim, Grünberg Bernand, Grünes Aleksander, Ilnicki Kazimierz, Kara Stanisław, Kirkin Zygmunt, Kleis Ernest, Lagstein Salomon, Lamm Naftali, Patkowski Stanisław, Piotrowski Franciszek, Rothstein Hirsch, Schulmann Artur, Stiefel Wilhelm, Styrnał Tadeusz, Turek Władysław, Willenz Mojżesz, Wojciechowski Stanisław, Grünberg Fryderyka (pryw.), Schaller Hania (pryw.) — 10 uczniom otrzymało stopień drugi, 2 stopień trzeci, 6 uczniom publicznym i 1 prywatycie pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach.

Klasa VIa. Kahane Salomon. Milgrom Natan. Rosen Łazarz Litman, Rosenheck Joanna (prywatystka), Balicki Adam, Bernhaut Rubin, Braun Szczęsny Konrad, Eltis Mordko, Frisch Adolf, Funkenstein Karol, Gottfried Ozyasz, Helwing Zygmunt, Herer Juda, Huczneker Menasze, Kamiński Rudolf, Karpiński Kazimierz, Käss Jakób, Kydryński Kazimierz, Lilien Abraham, Meiern Mendel, Mi-stecki Edmund, Piskozub Jan, Preyer Artur, Scharf Julian, Słaby Jan, Steblecki Stefan, Stefanicki Michał, Winnicki Franciszek, Zaniowski Jerzy. — 4 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach, 1 uczeń otrzymał stopień trzeci.

Klasa VIb. Berstein Alfred, Mayzel Bolestaw. Schnabel Abraham, Antoniewicz Franciszek. Becher Ozyasz, Bodner Josel, Finger Edwin, Geller Rubin, Grosser Maksymilian, Hulle Alfred, Kaczowski Jan, Kirschen Marcin, Körner Wilhelm, Kozicki Tadeusz, Krauthamer Benjamin, Kreisberg Feiweł, Kręcidło Franciszek, Krzyw Antoni, Kuten Wiktor, Langenmass Juda, Lisieniecki Roman, Łobarzewski Romuald, Mahler Feiweł, Piskozub Antoni, Pudło Józef, Reiner Abraham, Schiller Wilhelm, Solowski Franciszek, Stettner Meyer, Świątkowski Rudolf, Szuszkiewicz Dyonizy, Tannenzapf Leon, Wierzbicki Michał. — 2 uczniom otrzymało stopień drugi; 3 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach.

Klasa VIIa. Brettler Leibisch. Hübner Szymson, Krittenstein Izaak, Marek Czesław, Bahr Izidor, Bergmann Mechel, Breier Hirsch, Godlewski Marcin, Grünes Juliusz, Holder Chaim, Jahrgrau Józef, Jasiński Stanisław, Markowski Michał, Schweizer Jan Kanty, Wieselberg Gabryel, Winkler Pinkas, Wołoszyński Jan, Zakrocki Adam, Zaleski Czesław, Bączkowski Eugeniusz (pryw.) — 5 uczniom otrzymało stopień drugi, 2 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach.

Klasa VIIb. Biberstein Ernest. Koźmina Marek, Olszanecki Tadeusz, Serafin Jarostaw, Białowąż Tadeusz, Bobiński Teofil, Böhs Abdon, Budziński Piotr, Domański Adam, Grebler Michał, Gröger

Józef, Juris Abraham, Kamiński Tadeusz, Klugmann Maurycy, Krauthammer Szymon, Kupfermann Józef, Późniak Witold, Rosenthal Chaim, Schulmann Bernard, Segenreich Jakób, Fund Hancia (pryw.) — 2 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach, 1 uczeń otrzymał stogień drugi, 1 uczeń stopień trzeci.

Klasa VIIIa. Chlamtacz Zygmunt, Friedmann Arnold, Kozicki Jerzy, Landesberg Gusta (prywatystka) Bardfeld Herch, Biernacki Rudolf, Biskupski Bolesław, Erech Herzel, Faściszewski Piotr, Frantsek Zdzisław, Hartlieb Adam, Horowitz Maryan, Jarocki Józef, Kawalerski Józef, Krasucki Efrojem, Łukasiewicz Franciszek, Schnebalg Jakób, Siuta Józef, Skopec Antoni, Świątkowski Karol, Tarkowski Aleksander, Trzebunia Stanisław; 1 uczniowi pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach, 1 ucznia przeznaczono do egzaminu uzupełniającego.

Klasa VIIIb. Balicki Juliusz, Geller Izrael, Hulles Michał, Tymcik Emil. Baltuch Manes, Bernhaut Gerszon, Biłan Michał, Breier Salomon, Czerkiewski Rudolf, Czolij Filip, Engelhardt Gustaw, Feuer Jonas, Frisch Hersch, Fuchsa Maryan, Gniady Władysław, Hirschberg Leopold, Jasiński Kazimierz, Kaczmarowski Kazimierz, Kriss Szawel, Kriss Zygmunt, Kydryński Bronisław, Mahler Kalman, Piaskiewicz Władysław, Pordes Nachum, Radłowski Józef, Ruziewicz Stanisław, Specht Walenty, Tepper Maurycy, Tymcik Roman, Urbanowski Julian, Zeiger Jechiel, Zipser Aniela (prywatystka).



Wykaz książek szkolnych, które w tutejszym zakładzie będą

Klasa	Religia	Język łaciński		Język grecki		Język polski		Język niemiecki
		Gramatyka	Ćwiczenia i lektura	Gramatyka	Ćwiczenia i lektury	Gramatyka	Wypisy	
I.	Wielki katechizm rel. kat. Kraków 1908.	Samolewicz-Sołtysik Zwrotka gramatyka języka łacińskiego część I. wyd. 2-5.	Steiner i Scheindler Ćwiczenia łacińskie dla I. kl. wyd. 5.	—	—	Kowarski (gramatyka jęz. polsk. 1902.	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla I. klasy wyd. 3 i 4.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla II. kl. wydanie 6. Lwów 1906.
II.			Steiner i Scheindler Ćwiczenia łacińskie dla kl. II. 1905.	—	—		Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla II. klasy wyd. 1-3.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla II. kl. wydanie 3. Lwów. 1907.
III.	Ks. Dąbrowski Historia biblijna zakonu starego 1-4 w. Ks. Jougana Liturgika kat. 1-3. wyd.	Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego część II. wyd. 5-8.	Próchnicki Ćwiczenia łacińskie dla kl. III. wyd. 2-4 Cornelius Nepos. wyd. Klaka.	Fiderer, (gramatyka języka greckiego wyd. 2 lub 3.	Taborski-Winkowski Ćwiczenia greckie Lwów 1905.	Dr. Antoni Malecki, Gramatyka języka polskiego wydanie 9 i 10.	Czubek-Zawilinski Wypisy polskie dla III. Kl. Lwów 1906.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla III. kl. wydanie 3. i 4. Lwów. 1907. Petelenz, Deutsche Grammatik wydanie 2. 1904.
IV.	Ks. Jougana Liturgika katolicka. 1-3 wyd.		Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla kl. IV. Caesar, Comm. de bell. gall. wydanie Terlikowskiego Ovidius wyd. Ziwsa-Skupniewicz.		Ćwiczenia greckie jak w klasie III		Czubek-Zawilinski. Wypisy polskie dla IV. Kl. Lwów 1906.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla IV. kl. wydanie 3. Lwów. 1904. Petelenz, Deutsche Grammatik jak w kl. III.
V.	Ks. Jeż Nauka wiary Część 1. 1889.		Livius, wyd. Zingerlego Majchrowicza Ovidius, wyd. Ziwsa-Skupniewicz.		Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta wyd. 1-3. Homera Iliada, wydanie Sołtysika. część I.		Próchnicki Wzory poezyi i prozy wyd. 1 i 2	Ippold-Stylo Deutsches Lesebuch für die V. Kl. wydanie 1. Lwów 1905 Philotas. Grimms Märchen.
VI.	Ks. Jougana Dogmatyka szczegółowa 1901		Sallustius, wyd. Sołtysika Vergilius wyd. Eichlera-Rzepińskiego: Cicero wydanie Sołtysika.		Homera Iliada cz. I. i II. wyd. Sołtysika. Herodot wyd. Schindler-Terlikowski. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta.		Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika część I wyd. 3. 1903	Ippoldt-Stylo Deutsches Lesebuch für die VI. Kl. Minna von Barnhelm.
VII.	Ks. Szczeklik Etyka katolicka wyd. 4.		Cicero wyd. Kornitzer Vergilius Aeneis wyd. Eichlera-Rzepińskiego		Homera Odyssea. wyd. Christ-Jezienicki, Demostenes, wydanie Schmidta		W I. pół. Wyp. p St. Tarnowskiego cz. I W II. pół. Wyp. p Tarnowskiego i Próchnickiego wyd. 1-3.	Ippoldt-Stylo Deutsches Lesebuch für die VII. Kl. Hermann u. Dorothea, Dichtung u Wahrheit. Maria Stuart, König Ottokar.
VIII.	Ks. Jougana Historia kościoła katolickiego wyd. 3.		Horatius wyd. Dolnicki-Librewski Tacitus wyd. Weidner-Staromiejski.		Plato, Apologia Sokratesa w. Christ-Lewicki, Sofokles Antyгона wyd. Schubert-Majchrowicz: Homera Odyssea wyd. Christ-Jezienicki.		Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego część II. wyd. 1-3	Ippoldt-Stylo Lesebuch für die VIII. Kl. Macbeth. Wallensteins Tod, Iphigenie auf Tauris.

tutejszym zakładzie będą używane w roku szkolnym 1908/9.

Język polski		Język niemiecki	Geografia i Historia	Matematyka	Nauki przyrodn.		Propedeutyka filozofii	
Gramatyka	Wypisy				Historia natur.	Fizyka		
Dr. Antoni Małacki, Gramatyka języka polskiego wydanie 9 i 10.	Konarski Gramatyka 1902.	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla I. klasy wyd. 3 i 4.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla II. kl. wydanie 6. Lwów 1906.	Romer, Geografia. Lwów 1904.	Kranz, Arytmetyka na I. i II. klasę Mocnik, Geometrya poglądowa dla klas niższych, wydanie 8.	Nussbaum-Wisniewski. Wiad. z zool. wyd. 1 i 2. 1906 Rostafiński. Botan. sz. na kl. niż. wyd. 6, 1907.	—	—
	Próchnicki i Wójcik Wypisy polskie dla II. klasy wyd. 1-3	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla II. kl. wydanie 3. Lwów. 1907.	Baranowski i Dziedzicki Geografia powszechna wydanie II. 1906. Semkowicz Opowiadania z dziejów powszechnych I. wyd. 3. 1908.	Kranz jak w kl. I. Mocnik, Geometrya poglądowa wyd. 8.	Nowicki-Limbach. Zoologia 1903. Botanika jak w kl. I	—	—	
	Czubek-Zawiliński Wypisy polskie dla III. Kl. Lwów 1906.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla III. kl. wydanie 3. i 4. Lwów. 1907. Petelenz, Deutsche Grammatik wydanie 2. 1904.	Geografia jak w kl. II. Semkowicz Opowiadania z dziejów powszechnych. Część II. Rawer. Dzieje ojczyste wyd. 3. Lwów 1908.	Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część II, wyd. 1.—3. Jamrogiewicz, Geometrya poglądowa wyd. 2-3. Lwów 1902	Wiśniewski Wiadomości z Mineralogii dla klas niższych Lwów 1903.	Kawecki i Tomaszewski. Fizyka dla kl. niż. wyd. 4-5 1906.	—	—
	Czubek-Zawiliński. Wypisy polskie dla IV. Kl. Lwów 1906.	German i Petelenz Ćwiczenia niemieckie dla IV. kl. wydanie 3. Lwów. 1904. Petelenz, Deutsche Grammatik jak w kl. III.	Benoni Majerski, Geografia monarchii austr.-węg. wyd. 5. Semkowicz, Op. z dziejów powszechnych Cz. III. wyd 2. Rawer Dzieje oj. z. wyd. 2 i 3.	Jak w klasie III	—	Jak w kl. III.	—	—
	Próchnicki Wzory poezji i prozy wyd. 1 i 2.	Ippoldt-Stylo Deutsches Lesebuch für die V. Kl. wydanie 1. Lwów 1905. Philotas, Grimms Märchen.	Zakrzewski Historia powszechna. Część I. wydanie 4.	Dziwinski, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych wyd 3. 1906 Mocnik-Maryniak, Geometrya dla wyż. klas, wyd. 5 i 6 Lwów 1906.	Wiśniewski, Mineralogia i geologia wyd. I i 2 1906 Rostafiński Botanika dla klas wyż. wyd. II 1901	—	—	—
	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika część I wyd. 3. 1903	Ippoldt-Stylo Deutsches Lesebuch für die VI Kl. Minna von Barnhelm.	Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. i II. Lewicki, Zarys historii Polski i krajów ruskich wyd. 1-3	Kostecki Zarys algebry. 1902. Geometrya jak w klasie V. Logarytmy Kranza.	Nussbaum Zoologia dla klas wyższych	—	—	—
	W I. pół. Wyp. p St. Tarnowskiego cz. I W II. pół. Wyp. p Tarnowskiego i Próchnickiego wyd. 1-3.	Ippoldt-Stylo Deutsches Lesebuch für die VII Kl. Hermann u. Dorothea, Dichtung u Wahrheit. Maria Stuart, König Ottokar.	Zakrzewski, Historia powszechna Część III Lewicki. Zarys historii Polski i krajów ruskich jak w kl. VI,	Jak w kl. VI. Logarytmy Kranza.	—	Kawecki i Tomaszewski Fizyka dla klas wyższ. Tomaszewski Zarys chem.	—	Ks. Nuckowski Początki logiki ogólnej 1903.
	Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego część II. wyd. 1-3	Ippoldt-Stylo Lesebuch für die VIII. Kl. Machbeth. Wallensteins Tod, Iphiginie auf Tauris.	Głabiński-Finkel, Historia i statystyka austro-węg. monarchii. Lewicki, Zarys dziejów Polski wyd. 1-3.	Jak w klasie VII.	—	—	—	Lindner-Kulczyński Wykład psychologii. 1895.



Dla rodziców i opiekunów.

Rok szkolny rozpocznie się 3. września nabożeństwem, w którym wszyscy zapisani uczniowie wziąć mają udział.

Wpisy uczniów zgłaszających się do egzaminu wstępnego do I. kl. będą się odbywały 29. i 31. sierpnia; uczniów zaś, którzy złożyli przed wakacjami egzamin wstępny do I. kl., repetentów tej klasy i wszystkich uczniów klasy II— VIII. wpisywać się będzie w dniach 1. i 2. września.

Uczniowie mają zgłaszać osobiście i przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza jakoteż wypełniony w dwóch egzemplarzach rodowód, w którym należy wyraźnie podać, których przedmiotów nadobowiązkowych zamierzają się uczyć.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący mają zgłaszać się w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem dyrekcji, że niema przeszkody w przyjęciu ich do innego zakładu; każdy zaś uczeń, zgłaszający się do I. kl. gimnazjalnej, który uczęszczał do publicznej szkoły ludowej, winien wykazać się świadectwem szkolnym tejże szkoły, nadto c) świadectwem rewakynacji (ponownego szczepienia ospy). Przyjęci do I. klasy mogą być tylko ci uczniowie, którzy ukończyli najmniej 10-ty rok życia albo go ukończą w kalendarzowym roku ich przyjęcia.

Każdy uczeń nowo wstępujący ma zapłacić takse wstępną w kwocie 4 kor. 20 hal.

Każdy uczeń bez wyjątku ma złożyć 2 kor. jako datek na zbiory naukowe.

Uczniowie płacący opłatę szkolną mają ją złożyć najdalej do 15. października za pierwsze, a do 15. marca za drugie półrocze.

Ponieważ nie wolno uczniom mieszkać gdzieindziej jak tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli, przeto umieszczanie uczniów z pożytkiem roku powinno być warunkowo zastrzeżone ze strony rodziców lub opiekunów.

Osoby, przyjmujące na wikt i mieszkanie uczniów zamiejscowych, winny zaznajomić się z treścią „Regulaminu“ dla odpowiedzialnych nadzorców domowych, utrzymujących takich uczniów, wy-

danego przez Wys. c. k. Radę Szkolną krajową w porozumieniu z c. k. kraj. Radą zdrowia rozp. z dnia 31. maja 1898. l. 11781 (stosownie do polecenia Wys. c. k. Minist. Wyzn. i Ośw. z dnia 17. grudnia 1897. l. 2615). Egzemplarze tego regulaminu będą wręczone (bezpłatnie) interesowanym przy wpisach uczniów do zakładu.

Egzamina wstępne do I. klasy odbędą się z końcem II. półroczna jako w terminie pierwszym, a następnie dnia 1. i 2. września jako w terminie drugim. *W każdym z tych terminów rozszerzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia, a powtórzenie egzaminu wstępnego, czy to w tym samym, czy też w innym zakładzie jest bezwarukowo wzbronione pod karą wykluczenia ze wszystkich gimnazyów. Uczeń reprobowany przy egzaminie wstępnym może dopiero po upływie roku zgłosić się do powtórnego egzaminu.*

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do klasy I.:

- a) **Z religii** : Wiadomości, których według teraźniejszego rozkładu nauki nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki w szkole czteroklasowej.
- b) **Z języka wykładowego** : Czytanie płynne i wyraziste, objaśnienie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli, opowiadanie treści większymi ustępami, znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom, z uwzględnieniem głównych zasad interpunkcyj; piśmienny rozbiór jednego zdania, w którym uczniowie mają oznaczyć części mowy i ich formy, tudzież części zdania.
- c) **Z języka niemieckiego** : Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyczajszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku wykładowym.
- d) **Z rachunków** : Pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia; znajomość ważniejszych miar metrycznych, a w wypracowaniu rozwiązywanie także zagadnień z zakresu życia codziennego.

Egzamina poprawcze będą się odbywały dnia 29-go i 31-go sierpnia a egzamina wstępne do klas wyższych (od II.—VIII.) między 5—15. września.

